Nr. 202. Środa 4 Września 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi Ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa biurze dzienników St. Sokołowskiego, Ulica Jagiellońska l. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa			
rocznie	32 K,	ćwierćrocznie	8 K — h,	rocznie	24 K,	ćwierćrocznie	6 K,
półrocznie	16 K,	miesięcznie	2 K 70 h,	półrocznie	12 K,	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoroczni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Ulica Jagiellońska l. 3. W Paryżu wyłącznie Agencya: O. Adam (V. de Raczkowski), 28 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

L. IX. a. 6/139.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą wywłaszczeniową w sprawie projektowanego odgałęzienia Czuta-Komodya kolei leśnej Brosznirów - Perehińsko-Osmołoda, odbędzie się dnia 19 września 1912 i rozpocznie o godzinie 1 po południu w klm. 33·8 tej kolei leśnej w Perehińsku.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami, wyłożone będą, stosownie do przepisu § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30 w urzędzie gminnym w Perehińsku, począwszy od dnia 4 września 1912, przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Dolinie, lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 30 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 3 września.

Pierwsze sprawozdanie roczne Komisyi dla popierania reformy Administracyi.

(II.) Komisya odbyła w r. z. 36 posiedzeń, z których 4 były plenarne. Rzeczowa akcya podjęta — jak już było zaznaczone — dopiero d. 16 października 1911, znajduje się jeszcze w stadyum zaczątkowem, w stadyum stwierdzania i badania istniejących urządzeń administracyjnych.

Ponieważ w myśl Najw. pisma odręcznego z d. 22 maja 1911 do zadań Komisyi należy, w ramach swych zadań reformatorskich działać także na ograniczenie wydatków administracyjnych z uwzględnieniem finansów Państwa i kraju, przeto Komisya już od początku zwracała uwagę na to, by także w tym kierunku stworzyć podstawy dla ile możności jak najbardziej wyczerpującego stwierdzenia teraźniejszych stosunków.

Co do uzyskania potrzebnego materyału dla zbadania istniejących urządzeń administracyjnych i ich kosztów, Komisya już w swym planie pracy i w swym regulaminie wyznaczyła sobie rozmaite metody pracy. Ten materyał — w jak największej obfitości — uzyskany ma być za pomocą statystycznych i innych zestawień, których Rząd dostarczy Komisyi na jej żądanie i w których przedstawiony będzie stan liczebny personalu pełniącego służbę w Administracyi, jako też koszta Administracyi. Te zestawienia mają być tak układane, iżby dawały Komisyi możność wejrzenia w miarę i sposób rozdziału ciężaru pracy, nałożonej przez Ministerstwa podwładnym urzędom administracyjnym, jako też gminom (z tytułu poruczonego zakresu działania). Równocześnie projektowane jest zużytkowanie już w stadyum prac przygotowawczych — studyum nad urządzeniami administracyjnemi zagranicą, jako środka porównawczego.

Do metod pracy obranych przez Komisyę zaliczyć dalej wypada zapytania piseme. które za pośrednictwem Rządu rozsyłane będą odpowiednim urzędom państwowym, jakoteż autonomicznym.

Szczególny nacisk kładzie Komisya na przewidziane w §§ 2 i 7 zasadniczych postanowień przesłuchanie urzędników państwowych w służbie czynnej, jakoteż o pociągnięcie ich do współdziałania przy traktowaniu poszczególnych przedmiotów, w celu zasięgnięcia informacyj.

W związku z tem przewidziano zasadniczo w planie pracy, że Komisya za pośrednictwem Rządu zwróci się do urzędników, iżby samoistnie za pomocą bezpośrednich pisemnych komunikatów oświadczyli się co do problemów administracyjnych przez Komisyę traktowanych.

Nakoniec postanowiła Komisya zrobić użytek z prawa urządzania ankiet ustnych, do których upoważnia ją § 7 zasadniczych postanowień, jako z dalszego środka pierwszorzędnego znaczenia dla stwierdzenia obecnego stanu Administracyi.

W zastosowaniu różnych przewidzianych metod wdrożone zostały ze strony wydziałów rozległe dochodzenia, jak to wynika z następującego zestawienia:

1. Stwierdzenie wewnętrznych urządzeń władz, liczby ich personalu i kosztów utrzymania tego personalu, jakoteż rozmiarów i rozdziału agend pomiędzy władze:

Wydział organizacyi władz administracyjnych (I.) i wydział wewnętrznych urządzeń, jakoteż toku służbowego władz (III.) na podstawie uchwał powziętych d. 7 i 22 grudnia 1911 zjednoczyły się dla wspólnych obrad i postanowiły przytem dokonać stwierdzenia omawianych przez nie kwestyj w ten sposób, iżby kwestyonaryusze wydane przez nie dla rozmaitych resortów przedłożono Ministerstwom do wypełnienia przez nie same i przez podległe im władze.

Wykazy, odnoszące się do działów Ministerstwa obrony krajowej, handlu, kolei żelaznych i rolnictwa, dalej robót publicznych, wyznań i oświaty, spraw wewnętrznych, skarbu, otrzymała Komisya w czasie od lutego do połowy czerwca tego roku tak, iż referenci mogli je w znacznej części już opracować.

W łonie Komisyi powzięto nadto uchwałę, iżby stosunki Zarządu szkół krajowych i powiatowych, a o ile to obecnie możliwe, także Zarządu wewnętrznego, sprawowanego przez władze autonomiczne, ująć statystycznie zapomocą kwestyonaryusza.

Wykonanie uchwał co do tych dwu punktów jest już w toku.

O ile te dochodzenia odnoszą się zwłaszcza do stwierdzenia wydatków na personal państwowej Administracyi i podwyższenia, jakiego doznały owe wydatki w ciągu ostatnich lat 20, zastrzega sobie Komisya, że powróci jeszcze do tej strony swej działalności w dalszym ciągu swych wywodów.

2. Dokładne przedstawienie obecnych urządzeń kancelaryjnych administracyjnych władz państwowych:

Co do tego odniosła się Komisya o bliższe szczegóły do Ministerstwa spraw wewnętrznych i już w styczniu r. b. otrzymała informacye, które w wydziałach opracowane zostały przez członków-referentów.

Aby odpowiednio do programu pracy umożliwić Komisyi dokładniejsze wejrzenie w urządzenia kancelaryi i władz administracyjnych większych związkowych państw niemieckich, a w związku z tem również ma być dokładniejsza znajomość warunków uzyskiwania posady, kwalifikacyi i zajęcia urzędników różnych kategoryj, wysłany został kierownik Biura Komisyi przez przewodniczącego za zgodą Prezydenta Ministrów do Prus, Bawaryi, Saksonii, Wirtembergii, Badenu. W tej podróży dla studyów, popartej przez Ministerstwo spraw zagranicznych urzędnik ten miał sposobność wspomniane urządzenia władz wszelkich instancyj owych krajów poznać ze strony praktycznej i ze spostrzeżeń tych zdał sprawę w referacie, który znajduje się w rękach Komisyi.

3. Postarano się o materyał co do wstępnego i dalszego wykształcenia urzędników wszystkich kategoryj Administracyi państwowej i autonomicznej.

Na podstawie uchwały, powziętej na posiedzeniu wydziału dla kształcenia i dalszego kształcenia urzędników (II.) odniosła

---

LISTY Z NAD NEWY.

III.

(Dokończenie).

Cała sprawa pochłonęła już ogromne sumy, które niezawsze we właściwy sposób zostały zużyte. Zaraz na wstępie główny inicyator Łuckiewicz zdemaskował się jako zwykły rzezimieszek, który za defraudacye został usunięty. Mimo to organizacya, popierana hojnie z kasy rządowej, rozwinęła się i rozgałęziła na całą Rossyę. Tego lata, jako w setną rocznicę wojny napoleońskiej, postanowiono odbyć w obecności cara uroczysty przegląd. Poczęły więc zjeżdżać się z najdalszych zakątków Rossyi oddziały „potieszmych“ ze swymi wojskowymi instruktorami. Dotychczas zebrało się w Petersburgu około dziesięciu tysięcy malców; a oto co dnia donoszą pisma o przybyciu nowych oddziałów. Koszta tego zjazdu są bardzo znaczne, obliczają je minimalnie na pół miliona rubli, gdyż oprócz podróży, utrzymania etc., chłopcy otrzymali nowe mundurki, a to wszystko za grosz społeczny, w czasie, kiedy znaczny obszar państwa (jak zwykle zresztą) zagrożony nieurodzajem, gdy podatki rosną bezmiernie, a brak najelementarniejszych instytucyj kulturalnych: szkół, poczt, szpitalów, dotkliwie daje się odczuć.

Chłopców rozlokowano w różnych internatach petersburskich, które w czasie wakacyj pustką stoją. Co dnia odbywają się musztry w obecności najwyższych dygnitarzy wojskowych, pod komendą prawdziwych generałów i pułkowników, którzy stanowią „sztab“ tego dziwnego wojska. Ministrowie odwiedzali poszczególne oddziały w ich czasowych mieszkaniach. Po musztrach codziennie na koszt miasta urządzane są dla wielotysięcznej rzeszy dziecięcej najprawdziwsze bankiety, którym przewodniczył książę Oldenburski ze świtą generałów. Przy odgłosie muzyki i salw armatnich wznoszone są toasty za cara, za ministra wojny i t. p., słowem wszystko odbywa się jak na słynnych przyjęciach kawalerów orderu św Jerzego, z tą chyba różnicą, że zamiast czystego wina otrzymują dzieci wino rozcieńczone wodą.

Za czasów Mikołaja I. organizacya wojskowa wprowadzona była we wszystkich szkołach, dotyczyło to jednak wyłącznie tylko dys ypliny, która na wzór wojskowy była zorganizowana, pozatem oczywiście zajmowały się dzieci wyłącznie nauką, o jakichś praktykach wojennych nie było mowy. Dziś jest jak raz na odwrót: o jakiejkolwiek dyscyplinie nie może być mowy, chociażby dla tego, że przynależność do „potiesznych“ zależy od dobrej woli malców, instruktorowie wysilać muszą fantazyę, aby im uprzyjemnić tę rolę. Takim sposobem z zawodu „żołnierskiego“ poznają chłopcy wyłącznie stronę przyjemną: gry wojenne, barwne mundurki, podróże, uczty; że przy takim trybie życia nauki idą na plan ostatni, to oddawna przewidzieli pedagodzy, lecz głos rozsądku tu nic nie waży.

W samym środku Petersburga, niedaleko pałacu carskiego, jest plac olbrzymi, całkiem równy, niezadrzewiony, pokryty warstwą grubą piasku.

„Plac różnych imion; lecz w języku rządów,
Zowie się placem wojskowych przeglądów“.

Czyli po rossyjsku to „Marsowoje pole“, gdzie się zwykle odbywają wojskowe parady. Tu zgromadzono dziatwę na ostatnią, generalną próbę. Wśród ogromnego placu drobne te postaci mniejsze się jeszcze wydają, twarzyczki blade, wymęczone, o pospolitym wyrazie, widać, że nabrane z największej nędzy, kryjącej się po suterenach, na ten plac wyprowadzone carskich parad, w pstre mundurki wystrojone, snują się jak mrówki pod komendą brodatych feldfebiów, szykują się w szeregi, śród tych szeregów w tumanie kurzu galopuje generał, ze wstęgą orderową na piersi, z mnóstwem gwiazd i krzyżyków, za nim na dzielnych koniach świta, paradne mundury, kaski, epolety połyskują w promieniach słońca, które sypie żar południowy na ziemię. Generał wita po wojskowemu: „Zdrawstwujtie bratcy!“ a dziesięć tysięcy piskliwych głosików nierówno odpowie: „Zdrawja żełajem!“

Muzyka gra, warczą bębny, słychać okrzyki „hurra!...“ Osobno od innych stoją kozaczęta, na rączych kucach są przedmiotem zazdrości „piechurów“. Buzie rumiane, czapki zawadyacko na bok założone, każdy jak gdyby się urodził na koniu, jak gdyby z nim zrośnięty, cuda zręczności pokazują. Na uboczu stoją wozy sanitarne, białe, krzyżem czerwonym znaczone. Krzątają się tu lekarze i Siostry miłosierdzia, gdyż skutkiem strasznego upału zasłabnięcia wśród dziatwy bardzo są liczne. W koło olbrzymiego placu nieprzerwany łańcuch publiczności: przeważają jasne stroje kobiece, a nad ogromnymi kapeluszami powiewają strusie pióra....

Widok to bądź co bądź niezwykły. Dziwną asocyacyą myśli wspominam scenę inną, od tej zgoła odmienną: Było to przed sześciu laty, w czasie, gdy ruchawka rewolucyjna dochodziła zenitu. Uniwersytet petersburski był niejako główną kwaterą rewolucyi. We dnie cichy, wymarły, w nocy wrzał od życia, które tu burzliwą płynęło falą. Przy blasku świec (gdyż elektryczność nie funkcyonowała w tym czasie) po wszystkich audytoryach odbywały się zgromadzenia i wiece. Z obowiązku dziennikarskiego bywałem i ja. Razu pewnego idę nieskończonym kurytarzem, z za drzwi szczelnie zamkniętych dochodzi odgłos zmieszanych głosów. Czytam napisy: „Zgromadzenie studentów-prawników“, „Zgromadzenie robotników miejskiej elektrowni“, „Zgromadzenie zecerów“, jeden napis zastanowił mnie; pięknym, kaligraficznym charakterem widniało: „Meeting uczniów i uczenic szkół średnich“. Chciałem wejść, długich trzeba było użyć perswazyj zanim drzwi się otworzyły. Wchodzę do obszernej sali, zgromadzonych kilkaset dzieci, chłopców i dziewcząt w wieku 11 do 16 lat mniej więcej. Prócz mnie nie było ani jednej starszej osoby. Siedziało to rzędami, wyprostowane jak w szkole. Za stołem prezydyalnym chłopak lat 16, przejęty całkiem swą rolą, jak gdyby od lat kilkudziesięciu przewodniczył stale zebraniom publicznym. Na porządku był właśnie punkt tej treści: „Wpływ samowładztwa na średnią szkołę rossyjską“. Debaty trwały dość długo, wkońcu jednogłośnie potępiono samowładztwo.

Prezes odczytuje z programu: Punkt następny „Obstrukcya chemiczna“. Kolega X. ma głos.

Mowca gramoli się na katedrę:

— Koledzy, co to znaczy „obstrukcya chemiczna“? To znaczy, że jeżeli chcecie znienawidzonego dyrektora lub nauczyciela przyprawić o mdłości.... najbardziej używaną jest formalina....

Wymienia szereg innych środków, dodaje wskazówki, gdzie dostać bez recepty i t. pod.

Nowy mowca. Tym razem dziewczęka, czarnobrewka lat 14, głosem śpiewnym, jak gdyby wydawała lekcyę lub wierszyk rodzicom na imieniny:

„Koledzy i koleżanki! W obecnych czasach, gdy strumieniem krew się leje, niepodobna dłużej zabawiać się dziecinnymi półśrodkami. Doprowadzeni do ostateczności, ostatecznych musimy się chwytać sposobów. Naszą bronią jedyną, godną uczniów szkół średnich, jest — bomba. Chcę was objaśnić, jak się sporządza bombę: bierze się pudło

się Komisya z prośbą o dokładniejsze wyjaśnienia do interesowanych Ministerstw.

Ta rekwizycya odnosiła się z jednej strony do reformy studyów prawniczych, z drugiej strony do innych spraw wstępnego i dalszego kształcenia urzędników konceptowych, urzędników licznych gałęzi służby technicznej, rachunkowości i urzędników kancelaryjnych.

Podobne dochodzenia wdrożono również co do urzędników władzy autonomicznej.

Ponadto, dla umożliwienia studyów porównawczych, Komisya za pośrednictwem misyj dyplomatycznych zasięgnęła informacyj co do analogicznych stosunków w różnych państwach zagranicznych.

Od stycznia r. b. znajduje się w posiadaniu Komisyi materyał, dostarczony przez Ministerstwo wyznań i oświaty co do dawniejszych planów reformy studyum prawniczego. Oprócz tego Komisya w czasie do kwietnia r. b. otrzymała resztę materyału z Monarchii. Także zarekwirowane z zagranicy informacye i materyały pomocnicze już nadeszły.

Co do stosunków urzędniczych Administracyi autonomicznej rozporządza Komisya częścią materyału, który z końcem maja r b. dostarczony jej został przez Ministerstwo spraw wewnętrznych.

Na Węgrzech.

Program prac Sejmu węgierskiego został ustalony aż do wiosny.

D. 17 i 18 odbędą się wybory do Delegacyj, d. 20 Izba zbierze się dla obrad nad budżetem i nową ustawą wyborczą. — D. 28 września odbędzie się jedyne posiedzenie, na którem będzie przyzwolone 6-miesięczne prowizoryum. Wszystkie te posiedzenia będą prawdopodobnie zakłócone przez opozycyę, jednakże większość partyjna ma nadzieję z pomocą zaostrzonego regulaminu przeforsować prowizoryum. Gdyby opozycya była ostra, Izba poselska zostanie do marca, a potem do czerwca odroczona.

Opozycya ma zamiar podjąć stanowczą walkę przeciw stronnictwu większości i zmusić hr. Tiszę i dr. Lukacsa do ustąpienia. Stronnictwa opozycyjne jeszcze przed zebraniem się Sejmu ogłoszą manifest do narodu, w którym zapowiedzą warunki, pod jakimi opozycya gotowa jest zawrzeć pokój. Między innemi opozycya domagać się będzie unieważnienia wszystkich uchwał sejmowych, powziętych od 4 czerwca r. b., ustąpienia prezesa gabinetu dr. Lukacsa i prezydenta Sejmu hr. Tiszy, rozwiązania Sejmu i rozpisania nowych wyborów, w celu dokonania reformy wyborczej przez nową Izbę.

Hr. Andrassy oświadczył, że złoży sprawozdanie poselskie dopiero po 10 września. Wszystkie doniesienia, jakoby chciał założyć nowe stronnictwo, piętnuje hr. Andrassy jako czcze kombinacye, w których niema słowa prawdy. Hr. Andrassy przyłączy się do walki przeciw rządowi, wystąpi zaś przedewszystkiem przeciw nowemu regulaminowi Izby.

Hr. Apponyi wygłosił d. 2 b. m. wielką mowę w Preszburgu. Rzekł on między innemi, że położenie pozostało bez zmiany, ani bowiem Rząd, ani prezydyum Sejmu nie wystąpiły z żadnym projektem uśmierzenia zamętu. Jeśli gabinet powtarza wciąż, że opozycyi nie pozostaje nic innego, jak przyjąć to, co stało się faktem dokonanym, to widocznie, powiada hr. Apponyi, nie nastąpiło jeszcze otrzeźwienie w pewnych kołach, w których nastąpić było powinno. Opozycya ma na to jedną odpowiedź, tę, że wytrwa niezłomnie na swem stanowisku. Pokój parlamentarny byłby niezawodnie bardzo pożądany, jednakowoż nie można żądać, by doszedł do skutku za cenę zachwiania porządku prawnego.

Zdaniem mowcy naruszanie prawa zdąża do tego, by torować drogę wielkoaustryackiej idei. Na to Węgry nie mogą przystać. Potrzeba teraz naprawy złego, które się stało, a niepodobna nawet wyobrazić sobie, by narzędziami owej naprawy mieli być ci sami, którzy złego dokonali. Myśli naprawy nie wyzbędzie się opozycya, jakkolwiek nie zamierza nastawać na to, by przeprowadzić ją w sposób upokarzający większość sejmową, tembardziej zaś czuwać będzie nad uszanowaniem powagi i godności Królewskiej. Wogóle opozycya nie myśli domagać się żadnych rzeczy niemożliwych, ale żadną miarą nie zgodzi się na uznanie regulaminu, ukutego w sposób, zdaniem mowcy, nielegalny, bo naruszającego postanowienia § 14 ust. z r. 1848.

Prezydent ministrów, ciągnął mowca dalej, ten, który odważył się dostarczyć siły zbrojnej dla usunięcia opozycyi, nie może mieć żadnej styczności z opozycyą. „Akcya dla ocalenia ojczyzny podjęta“ prowadzi do powolnego samobójstwa Węgier i dlatego przeciwko niej powstaje opozycya.

Co do reformy wyborczej, to mowca nazwał ją nieodzowną koniecznością, ale jakakolwiek będzie ta reforma, na nic się ona nie zda, jeśli nie będą dane rękojmie czystości i swobody przy wykonywaniu ustawy wyborczej. Dla tego partye opozycyjne domagają się nietylko powszechnego i równego, lecz także tajnego prawa głosowania.

Opozycya, kończył hr. Apponyi, pragnie uleczyć te ciężkie rany, jakie zadano życiu konstytucyjnemu; pragnie zapewnić ojczystemu krajowi prawidłowy, pomyślny rozwój.

Zgromadzenie wyborców w Preszburgu, gdzie hr. Apponyi wygłosił tę mowę, nie było jedynem, owszem zgromadzeń takich urządziła opozycya więcej na prowincyi w ubiegłą niedzielę.

Na jednem z nich hr. Karolyi oświadczył, iż pokój nie zapanuje póty, póki nie ustąpią ci, którzy stali się powodem obecnej sytuacyi.

Na zgromadzeniu partyi rządowej w Budapeszcie, urządzonem również w niedzielę, oświadczył p. Antal, że większość godzi się na pewną modyfikacyę uchwalonego już nowego regulaminu, jeśli za tę cenę uda się pokój przywrócić. Na zgromadzeniu tem uchwalono rezolucyę, wzywającą wszystkich posłów, aby działali w kierunku przywrócenia stosunków prawnych w Sejmie.

Z pod berła rossyjskiego.

(Regulacya Wisły. — Reforma zarządu gubernialnego. — Nacyonaliści o Polakach).

Za lat kilka mają być zupełnie zakończone roboty regulacyjne na Wiśle na pograniczu austryackiem, prowadzone od roku 1864.

Dotąd roboty regulacyjne prowadzono przeważnie w okolicach Sandomierza i Zawichosta, obecnie przeniesiono je w okolicę wsi Mordy. Koszt tych robót obliczono na 5,000.000 rubli i suma ta została uchwalona.

Na poczet tej sumy ministerstwo komunikacyj wydało do rozporządzenia warszawskiego okręgu komunikacyj na 3 lata 1.050.000, tak, że zarząd okręgu do r. 1914 będzie co roku wykonywał robót za 350.000 rubli z prawem przekroczenia kredytu do 50.000 rubli rocznie. Również ministerstwo wyznaczyło na termin trzyletni sumę 360 000 na dalsze prowadzenie robót regulacyjnych od Nieszawy do Granicy pruskiej.

W tych dniach w zarządzie okręgu odbyła się licytacya na oddanie na termin trzechletni robót regulacyjnych na pograniczu austryackiem i pruskiem.

Wykonania robót podjął się jeden z przedsiębiorców-żydów, opuściwszy od ceny kosztorysowej 15 prc.

*

Rossyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało nowy projekt reformy administracyi lokalnej. Najważniejsze zasady projektu są następujące:

Na czele gubernii po dawnemu pozostaje gubernator, na czele zaś powiatów zamiast dzisiejszych sprawników — inspektorowie policyi. Gubernator ma dwu pomocników: jeden w dziale administracyjnym jako bezpośredni zastępca i pomocnik, drugi z tytułem naczelnika policyi gubernialnej, pod którego zarządem pozostają policmajstrzy i powiatowi inspektorowie policyi. Ten naczelnik policyi gubernialnej obejmuje również funkcye naczelnika gubernialnego zarządu żandarmeryi, który ma być jako osobna instytucya zniesiony; naczelnikowi policyi również podlega policya specyalna-kolejowa, portowa i rzeczna.

Zarząd gubernialny i kancelarya gubernatora mają być zniesione; zamiast nich powstanie jedna kancelarya gubernialna na czele której stoi pomocnik gubernatora w dziale administracyjnym. Członkami kancelaryi gubernialnej są naczelnicy wydziałów i specyalni inspektorowie (lekarski, weterynaryjny i t. d.), a także reprezentant prasy w osobie redaktora *Wiadomości Gubernialnych* i rządca drukarni.

Powstaje również nowa gubernialna instytucya kolegialna — rada gubernialna, która dzieli się na trzy komisye: ogólną, specyalną i dyscyplinarną. Ogólna komisya składa się z gubernatora jako prezesa, jego pomocnika administracyjnego, naczelnika policyi gubernialnej, naczelników wydziałów kancelaryi gubernialnej, inspektorów specyalnych, prokuratora sądu okręgowego, zarządzających: Izbą skarbową, apanażami, górnictwem, oddziałami szlacheckiego i włościańskiego banków, naczelników zarządów dóbr państwa i okręgów komunikacyj, prezesa ziemstwa gubernialnego, prezydenta miasta (gubernialnego, dwu członków z wyboru zgromadzenia ziemskiego i jednego — Rady miejskiej.

Specyalnych komisyj posiada rada gubernialna dziesięć: gospodarczą do spraw miejskich i ziemskich, do spraw o stowarzyszeniach, wiejską, kredytową, wojskową itd.

Dyscyplinarna komisya zajmuje się sprawami kar administracyjnych za służbowe przestępstwa. Przewodniczy w niej gubernator, uczestniczą obaj jego pomocnicy, prezes i prokurator miejscowego sądu okręgowego i najwyższy miejscowy zwierzchnik winowajcy, a także gubernialny marszałek szlachty, prezes ziemstwa gubernialnego i prezydent miasta.

Nacyonalistyczny *Podolanin* — wychodzący dzięki zapomogom rządowym w Kamieńcu Podolskim, umieszcza w ostatnim numerze artykuł „o porozumieniach z Polakami przy wyborach do Dumy“ na Litwie i Białej Rusi.

Czytamy tam:

„Podczas wyborów do pierwszych trzech Dum w kraju północno-zachodnim Polacy szli ręka w rękę z żydami i z rossyjskimi postępowcami z partyi k.-d. Teraz Polacy przypuszczają, że uda im się porozumieć z rossyjskimi właścicielami ziemskimi, przeciągnąć na swoją stronę wyborców włościańskich i w ten sposób wprowadzić do Dumy jednego lub dwu swoich kandydatów z każdej gubernii“.

Podolanin przytacza zdanie w tej kwestyi b. członka Dumy, Polaka E. Lubańskiego, który podobno powiedział współpracownikowi jego, co następuje:

„Rozumiem w zupełności, że Polacy podczas wyborów do pierwszej Dumy z gub. mińskiej np. bardzo obrazili Rossyan (!), wybrawszy na posłów 7 Polaków i jednego żyda, a od licznej ludności rossyjskiej jednego tylko obowiązkowego włościanina. Nadszedł jednak czas zapomnieć o tej obrazie. Do II. i III. Dumy wybrano z tej samej gubernii tylko Rossyan; Rossyanie więc pobili nas dwukrotnie za nasz błąd, wobec czego my, nie czując się już winnymi wobec was, możemy wyciągnąć do wyborców rossyjskich rękę i prosić o jedno lub dwa miejsca w pałacu Taurydzkim“.

Podolanin jest jednak nieczuły i odrzuca tę prośbę. Uważa on, że wchodzić w blok z Polakami nie należy, gdyż „rossyjska ludność kraju jest teraz dobrze zorganizowaną siłą, która nie boi się ani Polaków, ani bloków obcoplemieńczych w wyborach. Wstępować z Polakami w porozumienia, gwarantując im wybór do Dumy ich członków — znaczyłoby to przedewszystkiem rezygnować ze swojej siły. Nacyonaliści rossyjscy nie mogą iść w wyborach do rossyjskiej Dumy razem z Polakami dlatego, że Polacy nie pozbyli się jeszcze swych utopijnych marzeń, że chcą dostać się do Dumy wcale nie dla tego, by bronić rossyjskiej ludności kraju: wyrażać jej potrzeby i życzenia, lecz dlatego, by wejść do Koła polskiego i walczyć wspólnie z posłami Królestwa Polskiego o urzeczywistnienie swej idei utopijnej — odrodzenia byłej Polski od morza do morza. Każdy mieszkający w kraju północno-zachodnim Polak, jest polskim patryotą, dążącym nietylko do tego, by wskrzesić byłe Królestwo Polskie, ale jeszcze poddać mu ten odwiecznie rossyjski kraj. W ten sposób Rossyanie, wybierając do Dumy Polaka, posłaliby nie swego brata Słowianina, oddanego wierze prawosławnej, cesarzowi rossyjskiemu i ojczyźnie, lecz wroga i to takiego, co w razie potrzeby potrafi ukryć swe właściw zamiary“.

Sympatyczną dostał, jak widzimy, E. Lubański odpowiedź na swą „prośbę“.

Stan rzeczy w Turcyi

Pod wpływem inicyatywy hr. Berchtolda

Wedle informacyi z Konstantynopola rząd turecki przygotowuje obecnie reformę, która obejmie wszystkie gałęzie administracyi. Rząd przyszedł mianowicie do przekonania, że należy rozmaitym naczelnikom administracyi dodać doradców europejskich.

W ten sposób starają się koła rządowe pójść na rękę hr. Berchtoldowi odnośnie do akcyi przez niego zainicyowanej.

Sprawa pokoju.

Konstantynopolitański korespondent *Vossiche Zeitung* dowiaduje się, że rokowania między Turcyą a Włochami znalazły się z powodu nieustępliwości po stronie Włochów na martwym punkcie. Mimo to nie można mówić o zupełnem zerwaniu pertraktacyj.

Dobrze zazwyczaj poinformowane *Avanti* pisze: Układ pokojowy nie będzie żadną miarą mówił o aneksyi spornego kraju przez Włochy, by nie zmuszać Turcyi, ażeby uznała dekret z 5 listopada 1911 r., a tem samem, by nie weszła na kwestyę religijnej zwierzchności sułtana. Włochy dadzą Turcyi wynagrodzenie za Trypolidę i uwolnią wyspy, a Turcya obowiąże się dać im autonomiczną władzę pod chrześciańskim gubernatorem. Turcya zapłaci wynagrodzenie Włochom za szkody, które wynikły wskutek wydalenia Włochów z Turcyi. Pismo to zauważa, że byłby to pierwszy wypadek, iż zwycięzca płaci zwyciężonemu wynagrodzenie.

Na widowni trypolitańskiej.

Na placu boju w Trypolisie panuje od dłuższego czasu zupełny spokój, a w obozach swoich Włosi, zarówno jak Turcy i Arabowie wiodą życie prawie sielankowe. Nieliczne korespondencye, zjawiające się w dziennikach europejskich, malują to życie, przyczem podają zajmujące szczegóły z początków wojny, tudzież kreślą obecne położenie w Trypolidzie, rzucając charakterystyczne światło na usposobienie tamtejszej ludności. Taką korespondencyę znajdujemy w *Frankf. Zeitung*.

„Już prawie od roku — pisze korespondent — namioty tureckie bieleją pod Tobrukiem. Gdy Włosi wysadzili na ląd 6000 ludzi i 7 bateryj, stał naprzeciw nich porucznik turecki Kiamil effendi na czele.... 22 ludzi. Miał 14 skrzyń nabojów, kilka derek obozowych i zapas wody. Ta „załoga“ cofnęła się w głąb lądu na pobliską wyżynę i tam czekała na dalsze wypadki, porozumiewając się przedewszystkiem z sąsiednimi Beduinami. Pomiędzy Turkami i Arabami panowały od dawna wrogie stosunki. Turcy, mający talent organizacyjny, górowali nad Arabami, jednakże władza ich sięgała nie o wiele dalej, niż wynosi donosłość strzału karabinowego.

Gdy wylądowali chrześciańscy zaborcy, Arabowie, uwzględniając wspólność wiary, przygarnęli się do Turków i tylko dzięki temu Włosi napotkali w Trypolidzie na tak twardy opór.

Dziwne są skutki wojny. Przedewszystkie rola podniosła się kilkakrotnie w swojej wartości wobec cen z przed wojny. Dalej Arabowie, którzy poprzednio żadnej nie uznawali władzy, obecnie są karnymi poddanymi Turcyi. A wreszcie Turcya, która nie dbała dawniej o te prowincye, buduje teraz w Cyrenaice i Trypolidzie szkoły i szpitale, zakłada nowe osady, wierci studnie. Arabowie mają sposobność do zarobkowania. — Młodzież uczęszcza do szkół, w których pod wodzą oficerów tureckich tworzą się oddziały „scout-boys“. Beduini otrzymali nową broń i siodła, rodziny ich nową odzież, a nawet błyskotki, a wszyscy zaopatrywani są w żywność. Nigdy nie panowało tutaj takie bezpieczeństwo mienia i życia, jak obecnie. Tam, gdzie dawniej mogły tylko ciągnąć uzbrojone karawany, dzisiaj ludzie chodzą bez obawy we dwójkę“.

Konstantynopol. Dzienniki donoszą, że na granicy turecko-greckiej koło Tiruowo przyszło do nowych starć; po obu stronach jest po 15 rannych.

Saloniki. Patrol, złożony z pięciu ludzi, wpadł w zasadzkę bandy serbskiej pod Manowicami. Jeden żołnierz zabity, jeden ranny, inni uciekli.

---

drewniane, wypełnia odłamkami żelaza i ćwiekami, do tego wstawia się dwie rurki szklane, napełnia je....“

Przerywa jej chłopak i basem sztucznym odczytuje inną jakąś receptę, lekceważy przeciwniczkę, dowodząc, że jego bomba jest ostatniem słowem nauki.

Zaczęła się „dyskusya fachowa“, w końcu której zostałem uroczyście za drzwi wyrzucony, za to, że ośmieliłem się kilka rozsądnych słów przemówić do dzieci.

Czasy się zmieniają. Sześć lat ledwo minęło, a oto świadkiem jestem zgoła innej sceny. Podobne porównanie nie mnie jednemu zresztą się nastręcza. Słyszę liczne rozmowy na ten temat, gazety obszernie się o tem rozpisują. Jedni twierdzą, że rząd wynalazł genialny środek, aby odciągnąć młodzież od polityki, wychować nowe, patryotyczne pokolenie. Inni, pesymiści, twierdzą, że jest to broń obosieczna, dziatwa oderwana od właściwego zajęcia, demoralizowana, skoro wyrośnie, nieznalazłszy odpowiedniego zajęcia, pomnoży szeregi malkontentów i rewolucyonistów, a że obyta z bronią, może się stać w przyszłości groźną rządowi. Takiego zdania był też b. minister Schwarz. Jakkolwiek sam reakcyonista, cieszący się sympatyami w kołach nacyonalistycznych, przecie jako pedagog był on zaciętym przeciwnikiem „potiesznych“, czynił wszystko co mógł, aby skompromitować tę organizacyę, wobec atoli wyraźnej woli carskiej musiał ustąpić i otrzymał dymisyę.

Dla takich prawdziwie „pociesznych“ powodów zmieniają się ministrowie, wyrzuca się miliony, i wciągu kilku tygodni utrzymuje się w gorączkowem napięciu wielką stolicę wielkiego państwa.

Iwan Iwanowicz.

KRONIKA.

Lwów, 3 września.

Kalendarz.
Sroda (4 września):
Rozalii. — Rościsława. — Ahałonika m.
Wschód słońca o godzinie 4·40 rano, zachód słońca o godz. 6·02 po południu.
Temperatura. O godzinie 12 w południe + 22 stopni C.

— **Dyrektor kolei państwowych we Lwowie,** Stanisław Rybicki, powrócił z urlopu i objął z dniem dzisiejszym urzędowanie.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łac. Instytucyę kanoniczną otrzymali: ks. Antoni Moczarowski, b. proboszcz w Solce, na nowo utworzone probostwo w Łukowcu wiszniowskim; ks. Franciszek Palichleb, ekspozyt w Machnówku, na nowo utworzone probostwo w Machnówku. Zmarł ks. Jan Smagowicz, proboszcz, w Kutach, w 72 roku życia, a 46 kapłaństwa. R. i. p.

Dyecezya przemyska. Nowowyświęceni księża przeznaczeni: Michał Bar do Hyżnego, Sylwester Bazylski do Staromieścia, Wincenty Boczar do Gorlic, Antoni Cząstka do Dynowa, Józef Chmurowicz do Chyrowa, Józef Dobrzański do Wesołej, Edward Drożański do Olpin, Franciszek Dygoń do Krzemienicy, Maryan Fecko do Rzepiennika, Jakób Feliks do Szymbarku, Stanisław Jakóbczak do Komarna, Józef Jandziszak do Osobnicy, Józef Kaczorowski do Jasienicy, Stanisław Kmiotek do Błażowej, Jędrzej Kopacz do Dobrzechowa, Kazimierz Kurcz do Zarszyna, Michał Laska do Słociny, Antoni Lorenz do Rudnika, Adolf Łabno do Jasionowa, Józef Łuszczki do Krasiczyna, Stanisław Małodobry do Rokietnicy, Władysław Matyka do Przeworska, Józef Pasierb do Tyczyna, Stefan Pawłowski do Radymna, Walenty Pączek do Łańcuta, Adam Pierzowicz do Sieniawy, Antoni Rozmarynowski do Korczyny, Jan Starzak do Jodłowej, Franciszek Stąpor do Wiązownicy, Stanisław Szarek do Harty, Wawrzyniec Szawan do Strzyżowa, Jędrzej Witko do Brzostka, Józef Zygmunt do Golcowej.

Przeniesieni ks. wikarzy: Adam Chlebiński z Jodłowej do Drohobycza, Ignacy Ciebiera z Radymna do Brzysk, Józef Cwynar z Dobrzechowa do Krościenka Wyżnego, Maciej Fus z Sieniawy do Majdanu, Wincenty Fiema z Niska do Zgłobnia, Józef Górnicki z Majdanu do Pniowa, Jan Henczel z Kurzyny do Gaiewczyny, Gerard Kielar z Jarosławia do Niska, Stanisław Kielar z Brzostka do Jasła, Józef Królicki z Jasienicy do Jarosławia, Józef Lech z Gniewczyny do Kurzyny, Wł. Lutecki z Krasiczyna do Bieździedzy, Kajetan Łańcucki z Kobylan do Łomnej, Stanisław Machnik z Brzysk do Rzeszowa, Eugeniusz Okoń z Drohobycza do Kobylan, Jan Niemczyk ze Słociny do Połomyi, Zacharyasz Rychel z Chyrowa do Kanikowa, Tomasz Sapyta z Lipowca do Trzciany, Feliks Slepecki z Tyczyna do Lipowca, Jan Szczerbiński z Trzciany na administratora do Mużyłowic, Władysław Tereszkiewicz z Kalnikowa do Tarnawy górnej, Kazimierz Zawałkiewicz z Staromieścia do Sambora, Antoni Ziemba z Tarnawy górnej do Podburza, Domin Paweł z Urzejowic do Miękisza, Jan Nowosławski z Miękisza do Urzejowic.

Odznaczony przywilejem R. et M. ks. Ant. Rychel, proboszcz i wicedziekan w Miechocinie. Przeznaczony na posadę wikarego do Woli Zarzyckiej ks. Stanisław Fróg, deficyent. Pensyę emerytalną otrzymał ks. Franciszek Sienicki, proboszcz w Wołkowyi. Administratorem zamianowany został Stanisław Szufa, miejscowy kooperator dirigens. Konkurs na nowo utworzone probostwo w Radymnie rozpisano z terminem do 15 września b. r., a na probostwo w Wołkowyi do 15 października b. r.

— **Telegramy z przeznaczeniem: »większe manewry«.** Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie ogłasza:

W częściowej zmianie § 13 ordynacyi telegraficznej dopuszcza się na czas od 7 do 12 września b. r. włącznie telegramy, adresowane do osób biorących udział w tegorocznych większych manewrach w południowych Węgrzech także wtedy, gdy zamiast nazwy urzędu przeznaczenia zawierać będą w adresie przeznaczenie: „większe manewry". Przeznaczenie „większe manewry" liczy się i taksuje za jedno słowo. W adresie takich telegramów muszą być jednak uwidocznione, oprócz powyższego przeznaczenia, także korpus wojskowy i korpuśna, względnie wyższa komenda.

— **Biuro statystyczne Wydziału krajowego** nadsyła nam następujące sprostowanie:

Materyały statystyczne, zestawione przez krajowe Biuro statystyczne na żądanie Komisyi reformy wyborczej i rozesłane 21 sierpnia członkom tejże Komisyi i ich zastępcom, traktowane są z natury rzeczy jako poufne aż do chwili, póki się nie zbierze Komisya i nie zadecyduje inaczej. Ponieważ jednakże materyałami tymi zajmuje się *Diło* w numerze z dnia 31 sierpnia 1912 i omawia je w sposób nieraz niezgodny ze stanem rzeczywistym, przeto Biuro statystyczne, aby zapobiedz mylnym zapatrywaniom i wnioskom, widzi się zniewolone już obecnie zwrócić na to uwagę i sprostować twierdzenia nieprawdziwe.

Diło zarzuca Biuru statystycznemu, że dla całej własności tabularnej obrachowało podatki od 50 kor. w górę, natomiast dla własności grecko-katolickiej tylko od 200 kor. w górę. Wiadomość o tem zaczerpnęło *Diło* z uwagi, umieszczonej pod odnośną tablicą (str. 40 i dla swoich celów, aby wykazać niesumienność opracowania, zużytkowało tylko pierwsze zdanie tej uwagi, przemilczało natomiast zupełnie zdania następne. A właśnie w tych następnych zdaniach podano także podatki dla własności grecko-katolickiej od 50 do 200 kor. i powiedziano, że jeżeli o kwotę 4632 kor. „podwyższymy w tablicy wykazaną sumę 44.433 kor., otrzymamy cyfrę podatków bezpośrednich, opłacanych przez całą własność tabularną, znajdującą się w ręku właścicieli wyznania grecko-katolickiego".

Mylnem jest dalej twierdzenie *Diła*, że w kuryi wiejskiej przy obliczaniu podatków, opłacanych przez ludność polską i ruską, zastosowano klucz 2 : 1 do wszystkich 82 gmin liczących powyżej 5000 mieszkańców. Klucz ten (właściwie (1·92 : 1) zastosowano (str. 19 materyałów) tylko do 36 miast wschodnio-galicyjskich, do 2 gmin przemysłowych: Tustanowice i Borysław i do 3 gmin podmiejskich: Zamarstynów, Kleparów i Zniesienie, razem więc do 41 gmin, a nie do 82. Mylnie też twierdzi *Diło*, że klucz 2 : 1 zastosowano do gmin prawie zupełnie ruskich: Kamionka woł., Żabie, Rożniów, Perehińsko, Pniów, Koropiec, Mikuliczyn, Czortowiec. Gminy te wiejskie o charakterze rolniczym zostały podane (w tabl. 11 i 12) odmiennym drukiem dla odróżnienia ich od gmin miejskich i w nich, jak to wynika z wywodów umieszczonych na str. 19 materyałów, obliczono podatki według klucza 1 : 1.

Co do klucza 2 : 1 otrzymano go jako przecięcie z 11 miast, wybranych do zbadania, nie dlatego, jak *Diło* podejrzywa, że dla Polaków były najdogodniejsze, ale z tej prostej przyczyny, że przy ewentualnem powiększeniu liczby miast kuryalnych mogą one wejść w rachubę. Są to miasta: Buczacz, Horodenka, Jaworów, Rawa, Sokal, Gródek Jagielloński, Żółkiew, Zbaraż, Trembowla, Dolina, Śniatyn. Twierdzić można, że stosunki w tych miastach właśnie dla Rusinów są korzystne, w nich bowiem ludności grecko-katolickiej jest 33·3 prc., ludności z językiem ruskim tylko 29·1 prc., natomiast wyborców ruskich (str. 18 materyałów) 34·7 prc., zatem więcej, aniżeli wynosi procent ludności grecko-katolickiej w tych miastach. Że wyborcy ci — nisko opodatkowani — w listach wyborczych znajdują się przeważnie na końcu i ogółem płacą tylko 18·1 prc. wszystkich podatków, to już nie wina Biura statystycznego.

Wreszcie mylnem jest, jakoby gdziekolwiek przy obliczaniu stosowało Biuro statystyczne klucz 3 : 1 (3 podatników ruskich = 1 polskiemu). Zarzut ten prawdopodobnie odnosić się ma do kuryi miejskiej, tymczasem w kuryi tej (patrz tabl. 14, str. 27) „sumy podatków bezpośrednich rozdzielono między Rusinów i Polaków: 1. w miastach wschodnich i w Jaśle, Gorlicach i Krośnie według faktycznego stosunku podatków bezpośrednich, opłacanych przez wyborców sejmowych ruskich i polskich (patrz. tabl. 13), 2. w miastach zachodnich prócz Jasła, Gorlic i Krosna według stosunku ludnościowego Polaków i Rusinów (patrz tablica 10)".

— **Sędziowskie seminaryum prawnicze** odbędzie się w piątek, dnia 6 b. m., godz. 5 po południu w sali biblioteki sądowej w sądzie krajowym cywilnym, I. piętro, nr. drzwi 22.

— **Pogrzeb ś. p. dr. Tadeusza Sołowija,** adwokata krajowego i syndyka Banku krajowego, odbył się wczoraj po południu z domu żałoby przy ul. Fredry l. 7 na cmentarz Łyczakowski przy bardzo licznym udziale publiczności.

Po odprawieniu modłów u trumny przez JE. ks. Metropolitę Szeptyckiego w otoczeniu ks. Mitratów Bieleckiego i Turkiewicza i licznego duchowieństwa i odśpiewaniu pieśni żałobnej przez chór „Bojana", ruszył żałobny orszak ulicami Akademicką, placem Halickim, placem Bernardyńskim i ul. Piekarską na miejsce wiecznego spoczynku.

Żałobny orszak poprzedzał rydwan obwieszony wieńcami od rozmaitych instytucyj, dalej szli wychowankowie bursy ruskiej, deputacya huculów z Perehińska z wieńcem, za nimi chór uczniów gimnazyum ruskiego, a dalej męski chór „Bojana", które naprzemian śpiewały po drodze pieśni żałobne i cerkiewne.

Za trumną, prócz najbliższej rodziny, postępowali: JE. P. Namiestnik dr. Bobrzyński, JE. P. Marszałek krajowy hr. Gołuchowski, JE. dr. Dulęba, P. Prezydent sądu krajowego wyższego Czerwiński z gronem urzędników sędziowskich, Wiceprezydent Izby posłów radca Dworu dr. German, grono posłów do Rady państwa i na Sejm krajowy, wielu profesorów Uniwersytetu, prezydent Izby adwokackiej dr. Aszkenazy z bardzo licznem gronem reprezentantów palestry, dyrektorowie Banku krajowego dr. Zgórski i dr. Milewski z urzędnikami Banku, dyrektorowie instytucyj finansowych, przedstawiciele ruskich instytucyj i stowarzyszeń, w których ś. p. Zmarły był członkiem, oraz liczna publiczność.

Kondukt pogrzebowy prowadził do ulicy Akademickiej JE. ks. Metropolita Szeptycki, a następnie ks. Mitrat Bielecki.

Na cmentarzu po odprawieniu modłów pożegnali zwłoki dyr. Banku krajowego dr. Zgórski, adw. dr. Godlewski imieniem Izby adwokackiej, poseł dr. Eugeniusz Oleśnicki imieniem ruskich działaczów i prof. Suszko imieniem ruskich organizacyj oświatowych.

— **Wiec koncypientów adwokackich** odbył się w niedzielę w sali Izby adwokatów. Na wiecu tym wybrano delegatów na wiec koncypientów z całej Austryi, który — jak już donosiliśmy — odbędzie się w Wiedniu w dniach 7—9 b. m., a zarazem polecono im, aby na tym wiecu głosowali przeciw „numerus clausus" koncypientów, przeciw skróceniu czasu praktyki, a nadto, aby przedstawili postulaty koncypientów galicyjskich co do projektu nowej ordynacyi adwokackiej.

— **Lwowskie Towarzystwo ratunkowe** udzieliło w sierpniu pomocy w 1102 wypadkach. Służbę sanitarną pełniło 16 lekarzy. Członków wspierających liczy Towarzystwo obecnie 2325. Od założenia Towarzystwa (w styczniu 1893 r.) udzielono pomocy ogółem w 96.617 wypadkach.

— **Wypadek na manewrach.** Do pism wiedeńskich donoszą: W Grieskirchen odbywają się obecnie ćwiczenia wojskowe. Wczoraj przed południem otrzymał pewien jednoroczny ochotnik, służący w pułku artyleryi, rozkaz przetransportowania wozu artylerzyckiego, wypełnionego amunicyą, na plac ćwiczeń. Gdy wóz ów przejeżdżał obok kuchni polowej, konie przestraszyły się ognia i poniosły. Groziło wobec tego wielkie niebezpieczeństwo eksplozyi, a tylko dzięki odwadze obecnego tam Najd. Arcyksięcia Józefa Ferdynanda udało się je odwrócić. Najd. Arcyksiążę pochwycił bowiem konie za cugle i zatrzymał je. Jednoroczny ochotnik, który wozem kierował, odniósł ciężkie rany. Również jeden z artylerzystów jest lekko ranny.

— **Gwałtowna burza** przy akompaniamencie grzmotów i piorunów przeciągnęła ubiegłej nocy nad naszem miastem.

△ **Zgubiono:** w drodze z dworca kolejowego do miasta trzy parasole i dwie parasolki damskie; w ulicy Bourlarda lub Batorego dwa złote pierścienie, jeden z rubinem i 10 brylantami, drugi damski z trzema raucikami; kartkę zastawniczą filii wiedeńskiego Banku związkowego nr. 1161 P. na zastawiony tam za 16 kor. los turecki, wartości 260 kor.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: książeczkę do nabożeństwa, lornetkę w futerale, książkę w języku niemieckim, klucz, parasolkę, flaszkę wody mineralnej, książkę w języku polskim, parasol męski i parę rękawiczek męskich.

△ **Umysłowo chorego** włościanina, błąkającego się wczoraj w ulicy Leona Sapiehy, oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **W ulicy Zamarstynowskiej** kopnął wczoraj koń woźnicy Bujczaka 9 letniego Jana Komornickiego i skaleczył go dotkliwie w nogę.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica dorożki nr. 142 jadąc wczoraj szybko ulicą Słoneczną, najechał na Zofię Ślipecką i dotkliwie ją potłukł.

△ **W szeroki świat.** Do tutejszej policyi doniesiono w drodze telegraficznej z Sanoka, że zbiegła ztamtąd 16-letnia Katarzyna Grumakówna, skradłszy p. Annie Rippowej gotówką 500 kor. i 8000 kor. w papierach wartościowych. Grumakówna miała zbiedz w kierunku Lwowa.

△ **Zamach samobójczy.** Dziś rano usiłowała odebrać sobie życie, napiwszy się kwasu karbolowego żona woźnego Katarzyna Leśków, zamieszkała w Rynku l. 16. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło jej pierwszej pomocy i pozostawiło w opiece domowej. Stan desperatki jest groźny. Powód zamachu samobójczego nieznany.

△ **Samobójstwo.** W mieszkaniu swem przy placu Wekslarskim l. 1 odebrał sobie dziś przed południem życie przez powieszenie Ignacy Groebel, właściciel realności. Zwłoki samobójcy odstawiono do kostnicy Zakładu medycyny sądowej. Przyczyna samobójstwa nieznana.

△ **Spłoszone konie,** należące do Karola Żurka, obaliły wczoraj po południu w ul. Łyczakowskiej latarnię i wybiły dyszlem szybę wystawową w sklepie masarskim, znajdującym się w realności pod l. 24.

△ **Małoletni zbieg.** Z domu rodziców w Tarnowie zbiegł onegdaj w kierunku do Lwowa 19-letni Roman Majcher.

△ **Kronika policyjna.** P. Adolfowi Herbstowi skradziono w ulicy Wesołej pulares, zawierający 140 kor. i rozmaite zapiski.

Za złośliwe uszkodzenie maszyny, służącej do ugniatania gliny w cegielni pp. Zandlerów, aresztowała policya robotnika cegielnianego Stanisława Pyzia.

Na kradzieży chustki z wozu jednego z włościan, którzy przybyli wczoraj na targ, przytrzymano na placu Zbożowym 18 letniego Józefa Rewerendę.

Za kradzież zegarka na szkodę p. Piotra Michaluka oddano do aresztów policyjnych notowanego złodzieja Stefana Akilaszka.

W pociągu pospiesznym, zdążającym ze Lwowa do Wiednia, skradziono p. Natanowi Welzerowi pulares, zawierający 700 kor. i kilka weksli na łączną sumę 40.000 kor.

Aresztowano notowaną złodziejkę Helenę Głaszynową za kradzież pularesu z kwotą 8 kor.

W restauracyi przy ul. Sykstuskiej l. 32 skradziono dozorcy realności Aleksandrowi Huculakowi pulares, zawierający 8 kor.

✝ **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Stanisław Fabry, inżynier budowy maszyn dyrekcyi kolei państwowych, w 38 r. życia; Władysław Karpiński, radca skarbowy, w 51 r. życia; Klementyna Weberowa, żona kupca, w 23 r. życia; Franciszka Mandlowa, żona oficyała policyi, w 37 r. życia; Jadwiga Leszczyńska, żona funkcyonaryusza kolei państwowych, w 30 r. życia;

w Laszkach królewskich, Jadwiga z Bilińskich Treterowa, w 42 r. życia;

w Warszawie, Kazimierz Berendt, weteran z r. 1863, b. asystent Szkoły głównej, w 73 r. życia.

w Monachium, Albert bar. Speidl, intendent nadwornego teatru w Monachium, w 54 roku życia.

— **Kongres Eucharystyczny.** Komitet polski w Wiedniu podaje do publicznej wiadomości, że od 1 września nie przyjmuje żadnych załatwień, tyczących się Kongresu Eucharystycznego. Osobom reflektującym na wspólne kwatery, doniesie się adres mieszkania dopiero około 10 września. Radzi się, aby osoby, mieszkające w prywatnych mieszkaniach i kwaterach ogólnych, nie przyjeżdżały do Wiednia wieczorem, ale rano lub w godzinach południowych. Uczestnicy Kongresu, którzy znają dobrze Wiedeń, zechcą towarzyszom podróży pójść na rękę w odszukaniu swojego mieszkania, sekcya tutejsza oprowadzania po Wiedniu nie będzie bowiem w stanie wszystkim wymaganiom zadość uczynić. Kwatery wspólne wszystkie są zajęte.

— **Skazanie fałszerzy monet.** Sąd karny w Belowarze rozpatrywał dnia 31 sierpnia sprawę fotografa Włodzimierza Kolombara z Koprajnicy, fabrykanta Józefa Erhaticza i tegoż syna Wiktora, a wreszcie pomocnika fotografa Iwana Ilnicza, którzy podrabiali monety złote i niklowe i puścili w obieg falsyfikaty w wysokości 4000 koron. — Kolombara skazano na 1½ roku, Wiktora Erhaticza na rok, Józefa Erhaticza na 6 miesięcy, a Ilnicza na 3 miesiące. Prokurator Państwa zgłosił odwołanie od wyroku z powodu niskiego wymiaru kary.

— **Z prasy.** Ks. W. Kalinowski otrzymał pozwolenie na wydawanie w Kijowie tygodnika p. t. *Oracz* z 2 dodatkami: *Słowo Boże* i *Gazeta dla dzieci.*

Wydawnictwo czasopisma zawodowego *Kupiec Polski* w Krakowie zawieszono.

— **Szkoła sztuk pięknych w Wilnie.** Tow. artystyczne w Wilnie wszczęło starania o otwarcie w tem mieście Szkoły sztuk pięknych. Program Szkoły jest nader obszerny: oprócz rysunków i malarstwa, mają być jeszcze kursy kreślenia, rzeźby i malarstwa dekoracyjnego. Szkoła ta być otwarta już w jesieni b. r.

— **Wypadek przy pracy.** Wczoraj po południu w fabryce wapna Libana pod Krakowem wpadło trzech robotników do wapienników przy ładowaniu kamienia wapiennego i odniosło ciężkie poparzenia na twarzy.

— **Za obronę panny Ketty Małeckiej.** Z Warszawy donoszą, że tamtejszy wicekonsul angielski Kimens wręczył obrońcy p. Małeckiej, adwokatowi Papieskiemu, nadesłaną mu z Londynu przez członka parlamentu angielskiego, Filipa Morella w imieniu angielskich przyjaciół p. Małeckiej srebrną tacę artystycznej roboty, z wyrytą na niej dedykacyą. Oprócz tego, adwokaci londyńscy przysłali p. Papieskiemu adres dziękczynny z wyrazami uznania za sposób prowadzenia sprawy ich rodaczki.

— **Strajk** wybuchł w kilku fabrykach warszawskich. W strajku bierze udział 4000 robotników, domagających się polepszenia płacy.

— **Echa zatonięcia łodzi na Dnieprze pod Kijowem.** Na rzecz rodzin polskich, osieroconych w dniu 28 lipca b. r., zebrał *Dziennik Kijowski* dotąd 7154 rsb.

— **W Krynicy** bawiło do 29 z. m. ogółem 9707 osób.

Kronika prowincyonalna.

§ Śmierć dziecka w płomieniach. Z Brzozowa donoszą nam: Włościanka w Siedliskach, Barbara Głuszczykowa, idąc do roboty w pole, zabrała z sobą swego 4-letniego syna, Jana. Chłopiec zobaczywszy po drodze 10-letnią Maryę Gierula, pasącą krowę i palącą ogień, zatrzymał się przy niej dla zabawy. Gdy Marya Gierula po chwili popędziła krowę do domu, Głuszczyk został jeszcze przy niewygasłym ogniu, przyczem w niewiadomy sposób zaczęło się palić na nim całe ubranie. Zanim

pomoc przybyła, ubranie do szczętu spłonęło, a chłopiec wskutek oparzenia w kilka godzin po wypadku zakończył w męczarniach życie.

Kronika zagraniczna.

* Dwie wystawy sztuki w Paryżu. W ciągu czterech lat od roku 19·3 do 1916 urządzone być mają w Paryżu na wiosnę w Petit Palais na Polach Elizejskich dwie wystawy, dające rzut oka na sztukę francuską XIX. wieku. Komitety wystaw zgromadzą obrazy i rzeźby ze zbiorów publicznych i prywatnych. Pierwsza wystawa, która będzie otwarta w maju przyszłego roku, obejmować ma dzieła Dawida i jego szkoły, oraz obrazy Gérarda, Grosa, Guerina, Isabeya, Ingresa i rozpoczynające od rewolucyi, epokę sztuki napoleońskiej. Druga wystawa zgrupuje się dokoła dzieł Delacroix i szkoły romantycznej.

* Z Romanshornu donoszą, że żołnierza Schwarzera, który przed dwoma dniami zabarykadowawszy się w swem mieszkaniu, zabił strzałami z karabinu 7 osób, a sześć innych osób ciężko zranił, już ujęto.

* Na stacyi Schönpresen wykoleił się onegdaj pociąg. Pięć osób odniosło ciężkie rany, 15 lekkie.

* Stuletni jubileusz okrętu parowego. Pierwszy okręt parowy pojawił się przed stu laty w Clyde. Jak z Londynu donoszą, odbywają się obecnie w Glasgowie i na zachodzie Szkocyi z tego powodu wielkie uroczystości.

* Kanał Panamski. Naczelny inżynier budowy kanału Panamskiego oświadczył, że kanał będzie ukończony jeszcze w r. 1913.

* Samobójstwo artystki dramatycznej. Znana francuska artystka dramatyczna, Brizard, popełniła w sobotę w Paryżu samobójstwo. Powodem ma być żal po utracie dziecka.

* Echa katastrofy kolejowej. Z Werden telegrafują: Z rannych podczas katastrofy kolejowej 9 osób, zmarło dwóch chłopców. Stan innych rannych budzi poważne obawy.

* Wypadek automobilowy. Onegdaj koło Treviso wywrócił się automobil z pięciu osobami. Trzy osoby poniosły śmierć, dwie są ciężko ranne.

* Napad rabunkowy. Zamaskowani rabusie wtargnęli wczoraj do teatru rozmaitości „Hipodrom“ w Londynie i za pomocą chloroformu oszołomili strażników nocnych i pożarnych, poczem dynamitem wysadzili w powietrze kasę. Zabrawszy z niej 100 funtów szterlingów, uciekli.

* Zamach morderczy i samobójstwo. W miejscowości Morschweyler 19-letni Baumann, który zalecał się do służącej swego chlebodawcy, napomniany przez niego, dokonał onegdaj zamachu rewolwerowego na swego majstra i jego żonę. Strzały jednak chybiły.

Powiadomiona o wypadku żandarmerya puściła się w pogoń za zbrodniarzem. W chwili, gdy miano go ująć, Baumann strzelił do siebie w skroń i padł trupem na miejscu.

* Burze. Ponad zachodnią Pensylwanią i północno-zachodnią Wirginią szalały ogromne burze, które wyrządziły wielkie szkody. Trzynaście osób utonęło, a wielkiej liczby osób brakuje.

* Trzęsienie ziemi. Z Nowego Jorku donoszą: W Gwadalajara, w Meksyku, odczuto wczoraj bardzo silne trzęsienie ziemi. Wiele domów runęło. We wszystkich dzielnicach miasta domy są uszkodzone.

* Tragiczny zgon chłopca. Z Nowego Jorku donoszą: W miejscowości Kint uczeń Betts zaplątał się w liny balonu, który właśnie wznosił się w powietrze i uniesiony został na wysokość 700 metrów. Z tej wysokości spadł na dach jednego z domów i zginął na miejscu.

* Katastrofa na morzu. Parowiec „Kulsk“, płynący z Antwerpii do Petersburga, zatonął koło brzegów Holandyi wraz z załogą, liczącą 20 osób.

* Wypadek na jeziorze. Na jeziorze Rummelberskiem wywróciła się łódź żaglowa, w której znajdowało się ośm osób. Trzy osoby utonęły, resztę zdołano uratować.

* Testament Bootha. W Londynie otwarto testament „generała“ armii zbawienia, Wiliama Bootha. Cały majątek osobisty zmarłego wynosi zaledwie 500 funtów szter. w gotówce, oraz 5000 funtów szter. w papierach procentowych, zapisanych mu niegdyś przez przyjaciela i zwolennika, Henryka Reeda. Spadek ten przypada do podziału pomiędzy pięcioro dzieci Bootha. Jako następcę swojego na stanowisku generała armii zbawienia, oraz administratora jej majątku, Booth wymienił w testamencie syna swojego, Bramwella.

Notatki literacko-artystyczne.

Dr. Zdzisław Jachimecki: „Wpływy włoskie w muzyce polskiej, część I. 1540—1640“ (Kraków, nakład Akademii Umiejętności). — „Ryszard Wagner“ (Lwów, wydawnictwo: Nauka i sztuka). „Wspomnienia Karola Kurpińskiego z podróży r. 1823“.

Cała nasza literatura muzyczna spoczywa właściwie na barkach dwóch ludzi, doktorów muzyki Jachimeckiego i Chybińskiego. W ostatnich czasach zaczyna pomagać im w dźwiganiu tego ciężaru trzeci doctor musicae p. Józef Reiss.

Dr. Jachimecki wzbogacił ubogą tę naszą literaturę muzyczną świeżo dwoma znakomitemi dziełami, których tytuły podaliśmy wyżej. Pierwsze dzieło, to owoc długoletnich żmudnych studyów i poszukiwań w kraju i zagranicą — dzieło wprost podstawowe dla dziejów muzyki polskiej. Na przeszło 300 stronach omawia autor najważniejsze pomniki muzyki naszej XVI. i XVII. wieku: tabulaturę Jana z Lublina, kompozycye Szamotulskiego, Leopolity, Szadka, Borka, Gawary, psalmy Gomółki, utwory lutnistów, jak Długoraja, Diomedesa Catona i Jakóba Polaka, wydawnictwa Liliusza „Melodiae sacrae“, „Offertoria et comuniones“ Zieleńskiego, pierwsze libreto operowe polskie („Wybawienie Ruggiera“ Franciszki Canini) Jagodyńskiego, koncerty i kancony Jastrzębskiego a w końcu utwory ks. Bartłomieja Pękiela, którego znakomita kantata „Audite mortales“ z takim sukcesem wykonaną została podczas uroczystości Chopinowskich. Fachowe omówienie wszystkich rzeczy, poparte licznymi przykładami nutowymi zajmuje w pierwszym rzędzie znawców, przyszłych historyków muzyki naszej, dla których będzie dzieło Jachimeckiego wprost źródłowem wobec tego, że większa część omówionych pomników to odkrycia samego autora z mrówczą czy też benedyktyńską pilnością wyszperane po bibliotekach krajowych i zagranicznych. Być może, iż z czasem dojdą uczeni do innych konkluzyj i wniosków niż dr. Jachimecki (co się np. częściowo już stało odnośnie do twórczości Gomółki), ale nikt z późniejszych historyków nie będzie mógł ominąć tego dzieła — każdy od niego wyjść musi.

Dzieło o Wagnerze inny ma cel i zadanie. Chodziło o napisanie nietylko pierwszej wogóle pracy w polskim języku o mistrzu z Bayreutu, ale o napisanie dzieła popularnego, któreby postać tę ciekawą i w kulturze całego świata tak ważną, a jednak duchowi polskiemu dość obcą, nam zbliżyć. w odpowiedniem oświetleniu przedstawić i uprzystępnić. Zadanie nie łatwe, a z trudności tej nikt sobie chyba lepiej nie zdawał sprawy od dr. Jachimeckiego. „Liczyć się z faktem — powiada on w przedmowie — że dzieła Wagnera są duchową własnością małej tylko części naszego społeczeństwa, że nie zajęły w niem tego stanowiska, jakie im się należy, więc obok dzieł Szekspira i Goethego lub Beethovena i Mozarta, musiałem ująć przedmiot tej książki w ten sposób, aby lektura jej zachęciła do dokładniejszego poznania genialnej twórczości wielkiego mistrza“. Cel zatem dzieła postawiony jasno: zachęcenie do poznania twórczości Wagnera. Z tego też stanowiska dzieło Jachimeckiego osądzać i rozpatrywać można. Zadanie to spełnia jak najlepiej. Część biograficzna i analityczna nie pozostawiają nic do życzenia; biografia napisana barwnie, z częstem powołaniem ustępów z wyszłej niedawno autobiografii, daje nam doskonały obraz życia jednego z najruchliwszych i najciekawszych. Analiza dzieł wcale dokładna, poparta wielką ilością przykładów nutowych, tworzy naprawdę wielką zachętę do dokładniejszego poznania dzieł, które też obecnie ułatwione jest do możliwych granic przez wydanie bajecznie tanich wyciągów fortepianowych (po 3 marki) i partytur (8—12 mk.). Piękności arcydzieł muzyki dramatycznej podniesione są na każdej stronie. Autor, entuzyastyczny wielbiciel Wagnera-muzyka, daje ciągle wyraz swemu uwielbieniu w słowach gorących — nie zapominając o wartości poetyckiej utworów, chociaż widać, że Wagnera-poetę stawia o wiele niżej. Mniej zadowala część syntetyczna, zamykająca dzieło, w której zamiast wielu obcych cytowanych zdań wolelibyśmy usłyszeć zdania własne autora. Bardzo dobrze i słusznie zaznaczony jest wpływ Chopina na Wagnera, który z pewnością był, choć go przeceniać nie trzeba. Że Wagner znał dzieła naszego wielkiego geniusza, to pewne, choć wyrażenia jego o nim, o ile je znamy, nie świadczą o tem. Nie trzeba też zapominać, że chromatyka chopinowska n. p. w sonacie op. 4, która przedstawia nam się jako przeczucie chromatyki Wagnerowskiego „Tristana“, ma swój punkt wyjścia równie, jak Wagnerowska, w Spohrze, którego znał i Chopin i Wagner. Nietyle więc może w chromatyce, ile w wytwarzaniu odpowiednich nastrojów za pomocą specyalnych harmonicznych i melodycznych zwrotów należy szukać punktów stycznych między tymi dwoma geniuszami muzycznymi. Jestto jednak sprawa, nad którą dr. Jachimecki nie mógł zastanawiać się dłużej w dziele przeznaczonem dla ogółu, a która wymaga poprostu osobnego studyum.

Wprost wytwornie przedstawia się książka p. Jachimeckiego pod względem wydawniczym. Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych, jako wydawca wydawnictwa „Nauka i sztuka“, nie szczędziło ani kosztów ani trudu, by dzieło tak wydać, jak to, wydać jak najstaranniej i najpiękniej, a więc tem samem i ze swej strony uczyniło wszystko, co może zachęcić do czytania dzieła, mającego tworzyć zachętę do poznawania dzieł wielkiego twórcy i reformatora muzyki współczesnej. My też nie możemy zrobić nic innego, jak tylko gorąco polecić dzieło dr. Jachimeckiego wszystkim, którzy choć tylko trochę muzyką się zajmują, a chcą się nieco zapoznać z tą postacią wielką, jedną z najciekawszych i najwpływowszych XIX. stulecia.

Dr. Jachimecki wydał także jako osobną odbitkę z *Przewodnika naukowego i literackiego* „Wspomnienia Karola Kurpińskiego z podróży r. 1823“. Zapomniany dziś twórca „Zamku na Czorsztynie“ i „Cecylii Piaseczyńskiej“, ukazuje się nam w bezpretensyonalnych swych zapiskach ze strony jak najsympatyczniejszej. Dr. Jachimecki opatrzył je objaśnieniami niezbędnemi, gdyż obecnie większa część dzieł i kompozytorów, o których we wspomnieniach mowa, jest już zapomniana i nieznana. Choć wielkiej wartości „wspomnienia“ te nie mają, czyta się je dość przyjemnie, przeżywając niejako z autorem przyjemne chwile pierwszej wielkiej podróży. *E. Walter.*

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek, 3 września, „Wróg kobiet“, operetka w 3 aktach Edmunda Eyslera. — We środę, 4 września, „W gołębniku“, komedya. — We czwartek, 5 września, „Rozwódka“, operetka. — W piątek, 6 września, „Ulubieniec kobiet“, krotochwila. — W sobotę, 7 września, po południu, „Irydyon“, poemat dramatyczny. — W sobotę, 7 września, wieczorem, „Manewry jesienne“, operetka. — W niedzielę, 8 września, po południu, „Pięciu z Frankfurtu“, komedya. — W niedzielę, 8 września, wieczorem, „Miłość cygańska“, operetka. — W poniedziałek, 9 września, „Aglavena i Selvsetta“, poemat dramatyczny w 5 aktach Maurycego Maeterlincka. Występ Heleny Pawłowskiej, nowozaangażowanej artystki teatru miejskiego. — We wtorek, 10 września, po raz pierwszy, „Ewa“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara. Abonament Nr. 1. — We środę, 11 września, po raz drugi, „Ewa“, operetka. — We czwartek, 13 września, po raz trzeci, „Ewa“, operetka.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W środę, 4 września, „Kobiety, gra i wino“, krotochwila. W czwartek 5 września, „Złota czaszka“, dramat. W piątek, 6 września, „Kobiety, gra i wino“, krotochwila. W sobotę, 7 września, „W gołębniku“, komedya. W niedzielę, 8 września, „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny. W poniedziałek, 9 września, „W gołębniku“, komedya.

Przegląd prasy.

Gazeta Poniedziałkowa z dnia 2 września ogłasza wywiad z posłem Stapińskim, w którym wymieniony oświadcza, że jeżeli sejmowa reforma wyborcza nie będzie uchwalona w tej sesyi sejmowej, to stronnictwo ludowe będzie musiało pójść na drogę walki przeciwko tym, którzy będą winowajcami przeszkód, ponieważ zmiana składu Sejmu przez nową ordynacyę wyborczą jest dla tego stronnictwa kwestyą życia i rozwoju. W szczególności zarzuca poseł Stapiński stronnictwu konserwatywnemu, że przeszkadza dojściu do skutku reformy wyborczej. Przy dobrej i szczerej woli można dojść do porozumienia z Rusinami, stronnictwo zaś ludowe nie pozwoli się szachować powoływaniem na Rusinów.

Powyższy wywiad zaopatruje *Czas* z dnia 2 września komentarzem, w którym wyraża przekonanie, że poseł Stapiński oddaje opinię, panującą w pewnych agitujących kołach włościaństwa, nie wierzy jednak, aby zakreślony przez niego program był uważany przez niego samego za polityczny. Problem obecnej chwili polega na utrzymaniu solidarności narodowej wobec naporu ukraińskiego. Poseł Stapiński widzi go natomiast w wyszukiwaniu winnych niedoprowadzenia do skutku reformy wyborczej. To może być chwilowo korzystne dla agitacyi, ale dla kraju, a w szczególności dla włościaństwa będzie w rezultacie szkodliwe. Rozluźnienie solidarności Koła polskiego nie leży w interesie włościaństwa, a polityka wyodrębniająca stronnictwo ludowe byłaby naprawdę krótkowzroczną. Wszelkie ataki na kuryę wielkiej własności muszą się okazać bezsilne, już z tego powodu, że Rząd oświadczył stanowczo, że nie otrzyma sankcyi reforma, nie uwzględniająca interesów poszczególnych kół, warstw i sfer.

Zwycięstwo, któreby jakieś stronnictwo miało osiągnąć na gruzach solidarności narodowej, jest niemożliwe, żadna partya nie będzie miała odwagi wystąpić przeciw temu kanonowi naszej polityki, jeżeli nie zechce sama usunąć sobie podstaw swojej egzystencyi. To też *Czas* nie wątpi, że bez względu na wypadki, stronnictwa polskie będą dążyć do porozumienia z Rusinami w jednym zwartym szeregu.

Diło z dnia 31 sierpnia i z dnia 2 września umieszcza w dalszym ciągu artykuły, poświęcone sejmowej reformie wyborczej i podnosząc, że materyały statystyczne, przedłożone komisyi dla tej reformy, są stworzone wyłącznie na korzyść Polaków, zaznacza, że i projekty podnoszone z polskiej strony w tej sprawie nie mogą zadowolić minimalnych żądań Rusinów i nie stoją w żadnym stosunku do tego, czego Rusini mają prawo się domagać. Projekty te — zdaniem *Diła* — nie wytrzymują poważnej krytyki; forytują one wyłącznie wielką własność i miasta i krzywdzą ukraiński naród w Galicyi na korzyść polskiego.

Gazeta Poranna z dnia 3 września podaje sprostowanie krajowego Biura statystycznego, odnoszące się do zarzutów, uczynionych przez *Diło* zestawieniu materyałów statystycznych dla użytku komisyi dla sejmowej reformy wyborczej. (Sprostowanie to, przesłane nam przez Biuro statystyczne Wydziału krajowego, podajemy w dzisiejszej kronice).

Rusłan z dnia 3 września zajmuje się również sprawą reformy wyborczej, zaznaczając, że wobec okoliczności, iż posłowie ruscy nie godzą się na *junctim* między sprawą Uniwersytetu ruskiego a reformą wyborczą, rokowania ugodowe nie mają wielkich szans, a zaostrzenie sporu polsko-ruskiego może odbić się w przykry sposób na położeniu parlamentarnem. Nad tem powinno się zastanowić Koło polskie, a również i Rząd powinien zwrócić uwagę na to, że dalsza jego polityka niechętna dla ruskiego narodu w Galicyi, może przyczynić się do zwiększenia tamże agitacyi rossyjskiej.

Dla chłopa-poety.

W niedzielę odbyło się w Tarnobrzegu uroczyste oddanie Ferdynandowi Kurasiowi, poecie włościańskiemu z Wielowsi, zagrody, zakupionej ze składek publicznych. Ferdynand Kuraś jest w literaturze ludowej galicyjskiej postacią znaną, zamieszczał od wielu lat w pismach ludowych udatne i barwne wiersze, które zjednały mu popularność i poczytność. Pochodzi z Tarnobrzega. W młodym wieku utracił słuch i mowę; aczkolwiek pochodzi z rodziny rolniczej, musiał, z powodu stosunków jąć się rzemiosła i został szewcem wiejskim. Potem został pisarzem w starostwie kołomyjskiem, a wróciwszy w strony rodzinne, pracuje w kancelaryi Rady powiatowej tarnobrzeskiej.

Talent poetycki Kurasia zwrócił nań od dość dawna uwagę. Nauki wprawdzie przerwał wcześnie, gdyż musiał zarabiać na utrzymanie, wyszedłszy z rodziny ubogiej — lecz dzięki poparciu osób zajmujących się nim, mógł uzupełniać wykształcenie w kierunku literatury, zwłaszcza polskiej. Poznanie Krakowa, dzięki Stanisławowi hr. Tarnowskiemu, który interesuje się losem włościanina-poety, wywarło na Kurasiu silne wrażenie; otrzymuje też stale z Krakowa książki, najnowsze wydawnictwa literackie itd. Poezye swoje, przejęte ukochaniem wiary i Ojczyzny, wydał w paru tomikach (jeden nakładem Macierzy Polskiej), świeżo ukazały się dwie legendy wierszem, osnute na podaniach sandomierskich.

W kołach włościańskich w okolicy Tarnobrzega powstała przed kilku laty myśl, aby zapewnić ciężko pracującemu poecie-szewcowi kąt dla niego i rodziny. Zawiązał się w tym celu z inicyatywy b. starosty tarnobrzeskiego, radcy Nam. p. Eugeniusza Swobody, komitet, który następnie uzupełniono wybitnemi osobistościami ze wszystkich ziem polskich. Protektorat przyjął Stanisław hr. Tarnowski, przewodniczącym został p. E. Swoboda, zastępcą przewodniczącego ks. dziekan Szczęsny Rudnicki z Wielowsi. Gdy zaś sekretaryat objął ruchliwy działacz oświatowy z Tarnobrzega, p. Zygmunt Kolasiński, rozpoczęło się zbieranie składek, napływających obficie z Galicyi, z zagranicy, nawet z Ameryki i z Egiptu. Członkowie komitetu i najbliższa okolica pierwsi pospieszyli z udziałem, zwłaszcza p. Swoboda, Stanisław hr. Tarnowski i Zdzisław hr. Tarnowski, właściciel Dzikowa.

Staraniom komitetu powiodło się za uzbierany grosz, przy zaciągnięciu długu, nabyć grunt w Dzikowie pod Tarnobrzegiem, i wybudować tam zagrodę, w której Kuraś będzie mógł dalej pracować piórem i na roli. Niedzielna uroczystość miała na celu oddanie tej zagrody Kurasiowi przy udziale członków komitetu, włościan i zaproszonych gości.

Przed południem odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele miejscowym, w którem obok Tarnobrzeżan i włościan z okolicy, uczestniczył także Zdzisław hr. Tarnowski z rodziną, wielu obywateli tarnobrzeskich i liczny zastęp włościan. Następnie około drugiej udano się powozami do Dzikowa, gdzie wiele domów przystrojono chorągiewkami o barwach narodowych. Zagroda była ubrana

zielenią i chorągwiami, przed drzwiami domu mieszkalnego, skromnego, lecz wygodnego, ustawiono estradę, stół i kilkadziesiąt krzeseł. Gdy zebrani zajęli miejsca, rozpoczęła się uroczystość poświęceniem, którego dokonał ks. dziekan Rudnicki, otwierając następnie szereg przemówień skreśleniem sposobu, w jaki powstał ów dar dla chłopapoety.

Następnie zabrał głos Zdzisław hr. Tarnowski, aby w ciepłych słowach życzyć włościaninowi-poecie szczęśliwej pracy na nowej siedzibie. Imieniem Rady powiatowej przemawiał p. Zbigniew Horodyński, marszałek powiatu. W imieniu włościan z Wielowsi, gdzie Kuraś dotychczas mieszkał, mówił włościanin W. Wryk, imieniem Dzikowa, w którym znajduje się zagroda Kurasia, J. Słomka, wójt dzikowski, autor głośnych już, jako dokument życia wsi galicyjskiej w wieku XIX. a świeżo wydanych pamiętników, w imieniu p. Kurasia dziękował p. Zygmunt Kolasiński, sekretarz komitetu, odczytując podziękowanie, przez Kurasia napisane. Odczytał też telegramy, które nadeszły licznie ze wszystkich stron. Telegrafowali między innymi; P. Minister Biliński, Stanisław hr. Tarnowski, Andrzej ks. Lubomirski, Antoni Małecki, dyr. Kętrzyński, Lucyan Rydel, Ossolineum, Towarzystwo dziennikarzy polskich we Lwowie, Towarzystwo Szkoły ludowej, liczni posłowie parlamentarni i sejmowi, oraz redakcye pism krajowych.

Uroczystość zakończyła się około godziny czwartej po południu; wiec oświatowy, zapowiedziany przez komitet, musiał uledz odwołaniu wskutek nieprzybycia referenta, pos. Tetmajera. Na poniedziałek zorganizowano wycieczkę do Sandomierza, na którą zgłosiła się znaczniejsza liczba uczestników. Na uroczystość przybyło licznie mimo deszczu obywatelstwo miejscowe i okoliczne, oraz tłum mieszkańców Dzikowa i Tarnobrzega. Przebieg świadczył o szczerej sympatyi, jaką cieszy się wśród współobywateli obdarowany rolnik-poeta.

Samobójstwa w Austryi.

W jednym z ostatnich zeszytów, wydawanej przez centralną komisyę statystyczną w Wiedniu *Statistische Monatschrift* znajdujemy bardzo cenną i sumienną pracę dr. Jana Kuttelwaschera o samobójstwie i statystykę samobójstw w Austryi. Wyjmujemy z niej niektóre daty bliżej nas obchodzące.

Przedewszystkiem wzrost samobójstw: gdy w dzisiejszym obszarze Austryi bez Węgier w r. 1828 odebrało sobie życie 488 osób, to liczba ta, wzrastając powoli, ale prawie ciągle, doszła w r. 1910 do 5488, a chociaż pewną część tego wzrostu przypisać należy powiększeniu się ludności, to jednakowoż niema żadnej wątpliwości, że liczba samobójstw wzrastała w wymienionym okresie 82 lat daleko szybciej, niż liczba ludności, jak o tem można się przekonać z zestawienia liczby samobójstw co 10 lat.

Ten sam ciągły wzrost liczby samobójstw tyczy się wszystkich krajów koronnych z wyjątkiem tylko Galicyi, Bukowiny i Dalmacyi. I tak było samobójstw w Galicyi średnio w latach 1851—1860 r. 220·8, w 1861—1870 r. 517·5, w 1871—1880 r. 592·3. Liczba ta obniżyła się w dziesięcioleciu 1891 do 1900 do 475·2, w ostatniem dziesięcioleciu 1901—1910 nawet do 397·6.

O wiele lepszy przegląd samobójstw dają liczby samobójców w stosunku do miliona ludności. I tak, gdy w Austryi Dolnej było samobójców w pięcioleciach 1871/75, 1876/80, 1881/85, 1886/90 po kolei 201·4, 291·5, 270·3 i 284·4, to dla Galicyi odpowiednie liczby wynosiły 81·3, 98·4, 99·8, poczem następuje znaczne obniżenie się liczby samobójstw, których było średnio w 1886/90 89·1, 1891/95 84·8, 1896/1900 51·9, 1901/5 51·8 i w latach 1906/10 51·5. Jedynie Dalmacya ma liczby jeszcze mniejsze. Rzecz ta tembardziej godna uwagi, że liczba samobójstw w całej Austryi prawie nieustannie wzrasta i gdy na milion ludności przypadało w latach 1821—1830 samobójstw średnio po 33·6, to przez ciągły wzrost liczba ta doszła w dziesięcioleciu 1901—1910 do 175·9, t. j. powiększyła się więcej, niż pięciokrotnie.

W ogólności w całej Austryi w stosunku do liczby ludności, przypada na Wiedeń i Tryest największy samobójstw.

Dalej okazuje się ze statystyki, że co do zawodu samobójców, najmniej jest ich wśród ludności zatrudnionej na roli i w gospodarstwie leśnem, najwięcej zaś w przemyśle, handlu i zawodach wolnych. Z tego także wypada, a potwierdza to statystyka, że samobójstw jest o wiele więcej w miastach, niż po wsiach.

Co do naszych miast głównych, Krakowa i Lwowa, było samobójstw w latach 1891 do 1895 w Krakowie 130, we Lwowie 248, w latach 1896 do 1900 w Krakowie 129, we Lwowie 248 a na 10.000 ludności w Krakowie 3·2, we Lwowie 3·8, czyli w stosunku do ludności jest mniej samobójstw w Krakowie, niż we Lwowie. W latach 1901 do 1905 było w Krakowie 120, we Lwowie 269, w latach 1906 do 1910 w Krakowie 170, we Lwowie 256 samobójstw, czyli na 10.000 ludności w Krakowie 2·8, we Lwowie 3·0 samobójstw.

Co do płci, to samobójstwa kobiet wynosiły zaledwie $^1/_5$ do $^1/_3$ samobójstw mężczyzn. W Galicyi było n. p. w latach 1901 do 1910 ogółem samobójstw u mężczyzn 3239, u kobiet tylko 737. Uwagi godną jest rzecz, że stosunek samobójczyń do samobójców powiększa się tylko w Austryi Dolnej i Górnej, Tryeście, Czechach i na Morawach, pomniejsza zaś w Galicyi, w Dalmacyi i na Bukowinie.

Co do wieku, przypada samobójstw kobiet najwięcej na lata 20 do 30, u mężczyzn zaś na 45 do 50.

C do wyznania, to na podstawie obliczenia luduości w r. 1910 przypada na 10.000 ludności w Galicyi samobójstw u rzymsko-katolików 0·64, u greko-katolików 0·43, u prawosławnych 5·19, u ewangelików 0·81, u żydów 0·40.

Co do wpływu miesięcy na samobójstwa, to według zestawienia międzynarodowego, we wszystkich krajach północnej półkuli ziemi najwięcej samobójstw przypada na maj i czerwiec, najmniej na grudzień, styczeń i luty. Na uwagę zasługuje, iż u kobiet następuje pod tym względem przesunięcie miesięcy, najwięcej bywa u nich samobójstw w lipcu, najmniej w lutym.

Co do wojska austro-węgierskiego, liczba samobójstw w latach 1870 do 1910 wahała się między 422, w roku 1889 a 197 w roku 1873. W ogólności było w wymienionych 41 latach w wojsku 11.976 samobójstw i 2981 zamachów samobójczych. W stosunku do roku i na 1000 żołnierzy było najwięcej, 1·50 samobójstw w roku 1889, najmniej zaś, bo 0·68 w roku 1910. W ogólności liczba samobójstw w wojsku austro-węgierskiem okazuje od r. 1889 ciągłą zniżkę.

Według najnowszego zestawienia przypada na 10.000 ludzi samobójstw w wojsku: w Rossyi 13, we Francyi 18, w Anglii 23, we Włoszech 24, w Niemcach 26, w Indyach Wschodnich 30, w Austryi 105.

Jest to zagadką, dlaczego w Austryi, która pod względem liczby samobójstw wśród ogółu ludności zajmuje miejsce pośrednie w rzędzie państw europejskich, liczba samobójstw w wojsku jest tak znaczna. Brosch widzi ją w niejednolitości armii austro-węgierskiej, Kuttelwascher zaś w bardzo szerokiem pojęciu samobójstwa w wojsku austro-węgierskiem w porównaniu do innych armij. W żadnym razie sprawa ta nie jest jeszcze wyjaśniona.

Co do rozdziału na miesiące samobójstw w wojsku austro-węgierskiem, stosunki w tej mierze są inne, jak u ludności cywilnej; najmniej mianowicie samobójstw bywa we wrześniu, w którym nie odbywają się ćwiczenia a stan liczebny wojska jest najmniejszy i znaczna część żołnierzy ma wkrótce szeregi opuścić, najwięcej zaś samobójstw bywa w październiku i listopadzie, kiedy nowo zaciężni wstępują w szeregi i odbywa się wykształcenie rekrutów.

Co do sposobu dokonania samobójstwa, to według zestawienia z wielu lat jest on następujący: najwięcej żołnierzy, bo 72 do 81 proc. odbiera sobie życie bronią palną, 12 do 23 proc. przez powieszenie się, kilka proc. przez utopienie się, reszta innymi sposobami.

Pracę swą kończy dr. Kuttelwascher zestawieniem samobójstw w całej austryackiej połowie Monarchii austro-węgierskiej na mapie, w której liczba samobójstw w latach 1901 do 1910 zaszłych w powiatach politycznych, przedstawia różnej mocy zabarwienie czerwone w ten sposób, iż barwa ciemniejsza oznacza większą liczbę samobójstw i odwrotnie. Rzut oka na tę mapę przekonywa, że jeżeli chodzi o całe okolice, to najwięcej bywa samobójstw w północnych powiatach Czech. W Galicyi najwięcej samobójstw przypada na Lwów i Kraków, potem w znacznym odstępie co do liczby na powiaty wielicki, (z powodu Podgórza), przemyski (z powodu Przemyśla) i brzeżański.

R. M.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawiał się z dniem 31 b. m. następująco: Banknoty w obiegu 2.393,853.000 koron, (więcej o 215,487.000 koron), rezerwa kruszcowa 1.579,976.000 koron (mniej o 6.449.000 koron), portfel wekslowy 975,199 000 koron (więcej o 173,469.000 koron), lombard papierów 136,143.000 koron, (więcej o 10,185.000 koron), zobowiązania natychmiast płatne 208,522.000 koron (mniej o 24,689.000 koron), banknoty wolne od podatków 213,878.000 koron.

OSTATNIA POCZTA.

* Z kancelaryi sejmowej komunikują następujące terminy posiedzeń klubowych:

Klub demokratycznej lewicy piątek, 6 września, godz. 4 po poł. sala V.

Klub środka, piątek, 6 września, g. 6 wiecz., sala II.

Prezydya polskich klubów sejmowych, sobota, 7 września, godz. 10 rano, sala Unii Lubelskiej;

Klub prawicy sejmowej, poniedziałek, 9 września, godz. 6 wiecz., sala V.;

Komisya parlamentarna prawicy, poniedziałek, 9 września, godz. 4 po poł., sala V.;

Komisya reformy wyborczej, wtorek, 10 września, godz. 4 po poł., sala III.

═ W najbliższych dniach zbiorą się w Pradze członkowie „komitetu ośmiu“, celem poczynienia przygotowań do dalszych konferencyj ugodowych. Jeśli uda się osiągnąć wyniki dodatnie i usunąć istniejące różnice, wówczas konferencye ugodowe, po porozumieniu się z Namiestnikiem ks. Thunem, będą na nowo podjęte. Po obu stronach nastrój jest dość korzystny. Żądania czeskie w sprawie wciągnięcia do rokowań ugodowych kwestyi językowej odnośnie do kolejnictwa, nie będą obecnie uwzględnione.

Rokowania oficyalne toczyć się będą prawdopodobnie dopiero w połowie września, gdyż istnieje plan wdrożenia wprzód nieobowiązujących pertraktacyj między obustronnymi mężami zaufania, celem kompromisowego załatwienia spraw spornych.

═ *Pravo Lidu* donosi, że komitet wykonawczy czeskiej partyi socyalnodemokratycznej, w niemieckich okręgach Czech rozrzucił masowo odezwę, w której wzywa socyalistów niemieckich, aby porzucili swą dotychczasową rezerwę i podjęli wraz z socyalistami czeskimi walkę o sejmową reformę wyborczą w Czechach.

═ Cesarz Wilhelm odbył wczoraj wielką paradę wojskową z powodu rocznicy bitwy pod Sedanem.

═ W Petersburgu głoszą, że car Mikołaj, po uroczystościach jubileuszowych w Borodinie, przyjedzie dnia 13 b. m. do Smoleńska, ztamtąd wyruszy do Białowieży, a w październiku ma przybyć do Spały pod Skierniewicami. W Spale i w okolicy czynią się podobno przygotowania.

═ Angielska eskadra krążownicza odwiedzić ma w najbliższym czasie Kopenhagę i Sztokholm.

Przy tej sposobności przypomina prasa angielska, że od kilku już lat na wodach Bałtyku i Kategatu nie widziano wcale floty angielskiej, a widziano tylko niemiecką.

Jednocześnie zaś Szwecya i Dania mają przekonać się, że flota angielska nic na dzielności i sile nie straciła.

═ *Daily Telegraph* donosi z Pekinu: Zastępca ministra spraw zagranicznych wręczył onegdaj posłowi angielskiemu notę, odrzucającą żądania Anglii co do Tybetu.

═ Na kongresie tradeunionistów w Nowym Jorku biskup Welden wygłosił kazanie, w którem przestrzegał delegatów, aby nie łączyli tradeunionizmu z terroryzmem socyalistycznym. Następnie na zgromadzeniu członek Izby niższej Torne wystąpił ostro przeciw biskupowi i oświadczył, że socyaliści i tradeunioniści są nierozłączni o ile idzie o kwestye gospodarcze.

═ Dzienniki donoszą z Waszyngtonu, że departament państwowy otrzymał od posła Stanów Zjednoczonych w Meksyku Wilsona telegram, donoszący, że w Kanna powstańcy zamknęli 2000 Amerykanów i że miasto wpadnie w ich ręce. Należy obawiać się rzezi. Wilson domaga się szybkiej pomocy wojskowej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 3 września. (*Tel. pryw.*.) Przed przysięgłymi rozpoczęła się dziś rozprawa o zbrodnię zabójstwa przeciw Walentemu Łaganowi, włościaninowi z Krzeszowic. Dnia 17 stycznia b. r. podczas kłótni ze swoją żoną Antoniną, Łagan pobił ją stołkiem tak, że przewieziona do szpitala, w kilka dni umarła. Łagan wypiera się winy.

Tutejsza policya otrzymała z Kasiny pod Mszaną dolną telegram od Wojciecha Padura, że Józef Padur skradł mu 700 koron i umknął. Policya rozpisała za Padurem listy gończe.

Wiedeń, 3 września. Pociąg osobowy, idący wczoraj wieczorem do Schwechat, najechał na pociąg towarowy. Dziesięciu podróżnych i trzy osoby ze służby kolejowej są lekko ranne.

Warszawa, 3 września. (*Tel. pryw.*). W domu Zielnickiego koło cmentarza na Brudnie aresztowano 24-letniego Kazimierza Zbrodowskiego, opryszka, poszukiwanego przez policyę. Zbrodowski jest obwiniony o napad bandycki na kasyera fabryki „Labor“, oraz o inne napady bandyckie.

Warszawa, 3 września. (*Tel. pryw.*). W tutejszych pracowniach stolarskich rozpoczął się dziś strajk robotników, wywołany wskutek nieporozumień co do wysokości płacy. Strajkuje przeszło 4.000 robotników.

Łódź, 3 września (*Tel. pryw.*). Aresztowano jeszcze jednego uczestnika napadu pod Żeraniem, niejakiego Lejbę Brunsteina, który był członkiem bandy Rechtera, zwanego „Hipek waryat“.

Mińsk, 3 września. (*Tel. pryw.*). Teatr krakowski przyjeżdża do Mińska na 5 przedstawień, które będą dane od 11—15 października, podczas zjazdu rolników i wystawy owocowo-ogrodowej.

Kalisz, 3 września. (*Tel. pryw.*). Jakiś bandyta napadł pod Malinowem na włościanina Stanisława Kopcia, jadącego gościńcem i zagroziwszy mu rewolwerem, odebrał pieniądze, które Kopeć miał przy sobie. Następnie ten sam bandyta napadł na p. Kazimierę Puchalską, jadącą do Turka i obrabował ją, zabrawszy złoty zegarek i pieniądze. Dalej idąc w stronę kolei do Turka, napadł na dwu włościan i handlarza gęsi, który miał przy sobie 7500 rubli. Bandyta chciał wstrzymać konia, ale woźnica uderzył go batem po ręce, zaciął konie i uciekł. Bandyta strzelał za uciekającymi i jednego włościanina zranił w nogę, drugiego zaś w plecy. Mimo to napadniętym udało się uciec. Rannych opatrzono w szpitalu w Kaliszu i wyjęto im kule. Gdy napadniętym pokazano fotografię znanego bandyty Stefana Nowaka, oświadczyli, że tym, który ich napadł, jest Nowak.

Moskwa, 3 września. (*Tel. pryw.*) *Russkoje Słowo* donosi, że wbrew stanowisku synodu aż 19 biskupów prawosławnych ubiegać się będzie o mandaty do Dumy. — Ten sam dziennik donosi, że w niektórych miejscowościach liczba duchownych jest tak wielka, iż będą mieli przewagę na zgromadzeniach wyborczych.

Moskwa, 3 września. (*Tel. pryw.*). Do *Russkiego Słowa* donoszą z Taganrogu, że gubernator cofnął już udzielone zezwolenie na odbycie zgromadzenia postępowców, a to dlatego, że na porządku dziennym obrad stała sprawa omówienia polityki wewnętrznej.

Nowoczerkask, 3 września. (*Tel. pryw.*) Między stacyami Arżanowskaja a Mikicka kolei południowo-wschodniej pięciu bandytów napadło na inkasenta, wiozącego pieniądze. Strzały, które padły podczas tego napadu, zaalarmowały podróżnych; pociąg zatrzymano i pospieszono napadniętym z pomocą. Bandyci uciekli. Inkasent i jeden z podróżnych są ranni. Pieniądze ocalały.

Ostrawa, 3 września. Ubiegłej nocy wybuchł pożar na dachu koszar 7 pruskiego pułku piechoty. Ogień zniszczył część koszar. Szkoda bardzo znaczna, gdyż spaliło się wiele materyałów. Pułk znajduje się obecnie na manewrach w W. Ks. Poznańskiem.

Pittsburg, 3 września. Podczas onegdajszego orkanu zginęło 36 osób. Wielu jeszcze brak. Szkody bardzo znaczne.

Strobel, 3 września. Ambasador rossyjski w Paryżu, Izwolskij, zrobił ostatniej soboty wycieczkę z Bawaryi do Solnogrodu i odwiedził ks. Fürstenberga, który jest posłem austro-węgierskim w Bukareszcie. Książę był jednak na polowaniu, gdyż nie zawiadomiono go na czas o mającej nastąpić wizycie Izwolskiego. Po godzinnym pobycie u księżnej, Izwolskij powrócił samochodem do Bawaryi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 września 1912. **Zamknięcie giełdy** (*Schlusscourse*). **Godzina 2 minut 30. Akcye** austryackiego Zakładu kredytowego 647 50. **Akcye węgierskiego Zakładu** kredytowego 849 50, Akcye **Anglobanku** 333 —, Akcye Unionbanku 614 65, **Akcye** Länderbanku 531 75, Akcye Bankvereinu 537·40. Akcye Bodencredit 1290 —. Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 678·—, Akcye kolei państwowych 712·—, Akcye kolei Południowej 111 75. Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4920 —, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 1058 75, Akcye Rima Muranyi 784·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3392 —.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Ogłoszenie.

Dyrekcya Krajowego Towarzystwa zaliczkowego urzędników we Lwowie, podaje niniejszem do wiadomości, że z jubileuszowego funduszu stypendyjnego, utworzonego w myśl uchwał Walnego Zgromadzenia członków tegoż Towarzystwa z dnia 27 marca 1908 i z dnia 20 października 1911 — ku uczczeniu Jubileuszu 60 letniego panowania Cesarza Franciszka Józefa I., są od roku szkolnego 1912/1913 do nadania dwa stypendya po 200 K. rocznie, dla synów niezamożnych członków powyższego Towarzystwa, narodowości polskiej, religii rzymsko-katolickiej, będących uczniami szkół średnich lub na równi z nimi postawionych szkół handlowych i przemysłowych w kraju naszym.

Bliższych informacyi można zasięgnąć w Dyrekcyach odnośnych zakładów szkolnych we Lwowie i w Dyrekcyi powyższego Towarzystwa (ulica Skarbkowska 5).

Przyjechali do Lwowa

dnia 3 września 1912.

Hotel George'a. Pp: J. ks Puzyna z Narola, S. Myczkowski z Głębokiej, M. Giusel z Felsztyna, K. Mencel z Pawełcza.

Hotel Francuski P. B. Rudnicki z Rossyi.

Hotel Victoria. P. C Russyan z Rossyi.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 3 września 1912.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	676·—	684·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	412·—	418·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	535·—	540·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	464·—	472·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 50 l.	97·—	97·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	89·50	90·20
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 51 l.	97·20	97·90
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	88·80	89·50
Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l.	98·—	98·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie $4^1/_2$ pr. 60 l.	98·—	98·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	97·50	98·20
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w $41^1/_2$ l.	94·—	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	86·30	87·—
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·30	97·—
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. $4^1/_2$ pr. (3 em.)	95·50	96·20
Komun. Banku kraj. 4 pr. (3 em.)	86·10	86·80
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	86·—	86·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	87·—	87·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	85·50	86·20
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ 4 pr.	88·—	88·70
„ „ Krakowa	84·70	85·40
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·36	11·46
20 frankówka	19·18	19·32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	254·30	255·50
100 marek niemieckich	117·60	117·90

¹) Kupony opłacają $1^1/_2$% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 31 sierpnia 1912.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	87·15	87·35
styczeń-lipiec	87·15	87·35
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	90·30	90·50
kwiecień-październik	90·30	90·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1580·—	1640·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	444·—	456·—
„ „ 1864 po 100 zł.	614·—	626·—
„ „ 1864 po 50 zł.	318·—	324·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·55	112·75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	87·15	87·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	87·50	88·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	108·—	109·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	106·—	107·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	86·90	87·90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	87·30	88·30
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostempl. akcye)	431·50	435·50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	88·20	89·20
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	88·10	89·10
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	86·55	87·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·—	98·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	95·40	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	93·85	94·85
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	87·90	88·90

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	87·—	88·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	109·25	109·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	107·60	107·80
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	86·95	87·15
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	423·75	435·75
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	210·50	216·50
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	296·50	308·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	86·50	87·50
Kroacyi i Slawonii	86·50	87·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·25	101·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	90·—	91·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	86·30	87·30
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	96·50	97·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	118·50	128·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	241·40	244·40
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	280·—	292·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	258·75	270·75
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu $4^1/_2$ prc. 60 l.	98·75	99·75
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·—	100·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	86·—	87·—
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	94·50	95·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l.	98·—	99·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los. 50 l. $4^1/_2$ pr.	97·25	98·25
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	89·75	90·75
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	97·25	98·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	95·—	96·—
Banku kr. obl. kol. żel. $57^1/_2$ l. 4 pr.	86·50	87·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	93·75	94·75
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	94·—	95·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	80·90	81·90
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	86·50	87·50
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	100·50	101·50
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	112·25	113·25

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	—·—	—·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	482·—	494·—
Clary 40 złr. m. k.	190·—	210·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	69·50	75·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	55·15	61·15
„ „ węg. Tow. 5 złr.	—·—	—·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	82·—	88·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	334·25	335·25
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	414·—	416·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3980·—	4000·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	647·—	648·—
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	848·60	849·60
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	774·—	777·—
Gal. banku hip. 200 złr.	675·—	680·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	531·25	532·25
„ Austro-węg. 1400 kor.	2129·—	2139·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	615·—	616·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	275·—	276·—
Zivnostenska banka 100 złr.	279·75	280·75
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	448·—	449·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	423·—	427·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1382·—	1392·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4900·—	4920·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	530·—	532·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1046·50	1047·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 200 złr.	3341·—	3351·50
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	818·—	822·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	262·—	265·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	826·—	830·—
Schodnicy 500 kor.	487·—	488·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	339·—	341·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·80	118·—
Włoskie Banki	94·45	94·65
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	$24·11^1/_2$	$24·15^1/_2$
Paryż za 100 franków	$95·32^1/_2$	$95·47^1/_2$
Petersburg za 100 rubli $4^1/_2$ prc.	254·—	255·—
Szwajcarskie Banki	$95·27^1/_2$	$95·42^1/_2$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·10	19·12
20-markówka	23·55	23·60
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·80	118·—
Włoskie banknoty za 100 lir	94·50	94·75
Ruble	254·—	255·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 96/12 (9) (10733 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Dupiłki w Ustyanowej, odbędzie się dnia 25 września 1912 godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya 1/4 części realności lwh. 151 gm Ustyanowa stanowiącej gospodarstwo wiejskie z budynkami wraz z przynależnościami opisanemi w protokole z d. 16 lutego 1912 E. 96/12 (3)

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona z przynależnościami na 1571 koron.

Najniższa cena wynosi 1048 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 12 czerwca.

L. cz. E. 1379/11 (11) (10731 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Schatlena, kupca w Rabem, odbędzie dnia 6 listopada 1912 godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya 2/4 części realności lwh. 56 gm. Rabe stanowiącej posiadłość włościańską z budynkami wraz z przynależnościami opisanemi w protokole z dnia 20 października 1911 E. 1379/11 (2).

Co do praw naftowych przedmiotem licytacyi będzie jedynie prawo powrotu połowy pól naftowych lwh. 477 i 478 księgi naftowej prowadzonej przy tut. Sądzie.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1616 koron 36 h., razem z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 1080 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 21 lipca 1912.

L. cz. E. 1727/11 (12) (10732 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chemiego Plasnera kupca w Ustrzykach, odbędzie się dnia 25 września 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya 2/9 części realności lwh. 185 gm Ustrzyki dolne, stanowiącej gospodarstwo wiejskie.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1391 kor. 82 hal. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 928 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 22 lipca 1912.

L. cz. E. 87/12 (9) (10597 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 października 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya:

1. 1/6 części realności lwh. 25,
2. realności lwh. 140,
3. 1/2 realności lwh. 213, oraz
4. połowy realności lwh. 92,
5. całej realności lwh. 447,
6. 483 i
7. 501 gm. Przeginia duchowna.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1. 444 kor. 16 hal., ad 2. 74 kor., ad 3. 34 kor. 50 hal., ad 4. 152 kor., ad 5. 613 kor., ad 6. 370 kor. i 7. 967 kor., czyli razem 2654 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 1769 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Liszki, dnia 22 lipca 1912.

L. cz. E. 1429/11 (17) (10717 2—3)

Edykt.

Dnia 2 września 1912 o godz. 9 rano odbędzie się relicytacya realności lwh. 225 gm. Mordarka objętej masy spadkowej bł. p. Jakóba Birkenbauma własnej na żądanie Leiba Bergmana w Nowym Sączu.

Dla relicytacyi obowiązują warunki licytacyjne zatwierdzone uchwałą z 30 września 1911 E. 1429/11 z tem, że najniższa oferta wynosi połowę ceny szacunkowej w kwocie 1675 koron.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszym Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 21 września 1912.

L. cz. E. 1026/11 (16) (10730 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Hanela kupca w Ustrzykach, odbędzie się dnia 6 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności lwh. 124 gm. Jasień, stanowiącej gospodarstwo wiejskie.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 33 h.,

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w godzinach urzędowych w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 19 lipca 1912

L. cz. E. IV. 1852/12 (3) (10585 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy Oszczędności miasta Białej, zastąpionej przez adw. dr. Plessnera, odbędzie się dnia 4 października 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122 licytacya realności lwh. 684 gm Nowy Sącz, nadającej się na urządzenie restauracyi ogródkowej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 54.515 kor. 10 h.

Najniższa cena wynosi 27.257 kor. 55 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 31 lipca 1912.

L. cz. E. IV. 1135/12 (4) (10667 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Terenka Cyconia w Maciejowy, odbędzie się dnia 11 października 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 122 licytacya lwb. 35 ks gr. gm. Maciejowa objętej i 1/2 realności lwh. 24 ks. gr. gm kat. Roztoka mała objętej Anny Klepsz własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad 1. na 10.035 kor., ad 2. — 574 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. — 6723 kor. 32 h, ad 2. — 382 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 122.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 7 sierpnia 1912.

L. cz. E. 951/12 (5) (10829)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 września 1912 o godzinie 11 30 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 19 licytacya realności objętej lwh. 1892 gminy Nadwórna.

Realność ta ocenioną jest na 1914 kor. 60 hal

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie wynosi 1276 koron.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, 27 sierpnia 1912.

L. cz. 2702/12, E. 2703/12, (10832)
E 2704/12, E. 2705/12,
E. 2706/12, E. 2707/12,
E. 2708/12, E. 2709/12,
E. 2710/12, E. 2711/12,
E. 2712/12, E. 2713/12,
E. 2714/12, E 2715/12,
E. 2716/12, E. 2849/12.

Edykt licytacyjny.

Przymusowo będą sprzedane dnia 9 września 1912 o godzinie 9 rano w Podhajcach towary należące do konf. kcyi męskiej i damskiej.

Przedmioty te oglądać można każdego dnia w handlu w Rynku.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IX.
Podhajce, dnia 30 sierpnia 1912.

L. IX./b. 906 (10830 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w lwowskim okręgu budowniczym w latach 1912, 1913 i 1914, odbędzie się dnia 10 września 1912 w c. k. Starostwie we Lwowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1912 wynoszą 13 442 kor. 77 hal.

Rodzaj i rozmiar robót, mających się wykonać w latach 1913 i 1914 będzie przedsiębiorstwu podany w każdem z tych lat z osobna. Termin wykonania robót, przeznaczonych na rok 1912 oznacza się 6 miesięcy od chwili protokolarnego oddania budowli.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne lit. A. szczegółowe lit. B., wykaz cen jednostkowych lit. C., i kosztorys sumaryczny lit. D. przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe, wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nietylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust, lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną ofierentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Orzeczenie, czy wynik licytacyi jest pomyślny i która z ofert jest dla c. k. Funduszu drogowego korzystną, przysługuje c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 14 sierpnia 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L cz. XIV. 2044 11 (22) (10821)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Henryka Aschkenazego odbędzie się dnia 18 października 1912 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 50 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności Gusty Goldberg:

a) 1/2 realności lwh. 182 ks. gr. gm kat. Dąbie składającej się z parceli lk. 693/1 rola obszaru 4567 m.² w przysiółku Beszcz. Pole orne. Przynależności brak,

b) 1/2 realności lwh. 257 ks. gr. gm. kat. Dąbie składającej się z parceli lk. 486/1 i 486/2 Pole orne. Przynależności brak.

Wartość szacunkowa realności ad a) 793 kor. 75 h.

Najniższa oferta 529 kor. 16 h., zaś wartość szacunkowa realności, ad b) 292 kor. 50 h. Najniższa oferta 195 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.
Kraków, dnia 6 sierpnia 1912.

L. cz. E. XIV. 610/12 (5) (10823)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy oszczędności miasta Krakowa odbędzie się dnia 22 października 1912 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 50 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych — licytacya realności lwh. 2256 lk. 129 Dz. VIII. w Krakowie ul. Berka Joselewicza l. kons. 128 dom frontowy dwupiętrowy z oficyną boczną i szopą.

Wartość szacunkowa 73.041 koron.

Najniższa oferta 36 520 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.
Kraków, dnia 8 sierpnia 1912.

L. cz. E. 697/12 (12) (10835)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Rzeszowa, zastąpionej przez adw. dr. Krogulskiego w Rzeszowie odbędzie się dnia 30 września 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 133, 201, 239, 244, 249 gm. Wyżne, z których pierwsza i druga posiada budynki.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na 13.894 kor. 60 h., 4577 kor. 10 hal., 887 kor. 40 hal., 631 kor. 87 hal., 1440 kor.

Najniższa cena wynosi 9263 kor. 07 h., 3051 kor. 40 hal, 591 kor. 60 hal., 421 kor. 25 hal, 960 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 26 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1296/11 (10826)

Zobowiązani nielet. Marya, Katarzyna i Abafia Żydaczkowie w Bruśnie starem.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berischa Federbuscha z Narola m. i Izaka Branda z Brusna starego, odbędzie się dnia 10 września 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności obj. lwh. 250 gm. Brusno stare, składającej się z pb. bud. 225, 226, i grt. 1204, 3270, 3271, 3273, 3274, 3307, 3308, 3309, 3316, 3396, 3397, 3398, 3416, 3417, 3418, 3419, 3420, 3453, 3600.

Najniższa cena wynosi 1000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 31 lipca 1912.

L. cz. E. XIV. 2406/11 (8) (10822)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Henryka Aschkenazego odbędzie się dnia 18 października 1912 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 50 na zasadzie jednocześnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności błp. Józefa Goldberga:

a) 1/2 realności lwh. 182 ks. gr. gm. kat. Dąbie, składającej się z parceli lk. 693/1 rola, obszaru 45 ar. 67 m² w przysiółku Beszcz.

Przynależności brak.

b) 1/2 realności lwh. 257 ks. gr. gm. kat Dąbie składającej się z parceli lkat. 486/1 i 486/2 rola

Przynależności brak.

Wartość szacunkowa realności ad a) 793 kor. 75 hal., najniższa oferta 529 kor. 16 hal., zaś wartość szacunkowa realności ad b) 292 kor. 50 hal., najniższa oferta 195 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.
Kraków, dnia 6 sierpnia 1912.

L. 14.890 ex 1912 (10844 1—3)

Obwieszczenie rozprawy ofertowej,

Dnia 20 września 1912 o godzinie 12 w południe przeprowadzoną zostanie w c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie publiczna rozprawa ofertowa za pomocą ofert pisemnych celem oddania w przedsiębiorstwo robót około budowy wąskotorowej kolei lasowej w dol nie potoka Prutca w gminie katastralnej Mikuliczyn (okręg gospodarczy Mikuliczyn) a mianowicie na przestrzeni od km. 7.700—16.960, tudzież dostarczenia materyałów do budowy nawierzchni dla tej przestrzeni kolei lasowej wedle odnośnego zatwierdzonego przez c. k. Ministerstwo rolnictwa projektu i kosztorysu.

I. Roboty około budowy obejmują:

1. wykonanie podłoża t. j.:
a) roboty ziemne,
b) murarskie,
c) ciesielskie,

2. wyłożenie nawierzchni razem z przygotowaniem żwiru, czyli szutru,

3. wykonanie robót drobnych,

4. wykonanie budowy strażniczówki dla dozorcy toru.

II. Dostarczenie materyałów dla nawierzchni obejmuje:

a) dostarczenie progów dębowych,

b) szyn stalowych o profilu 12.0 kg. 80 mm. wysokich, drobnych materyałów żelaznych t. j. łupków kątowych, płyt podkładowych, gwoździ, śrub i zwrotnic zmontowanych z krzyżownicą z lanej stali.

Poszczególne koszta budowy obliczone są:

ad I. 1. a) roboty ziemne na 77.880 76 koron,

b) roboty murarskie na 28.140·37 kor.

c) roboty ciesielskie bez materyału drzewnego na mosty i przepusty na 9.240·31 koron,

ad 2. wyłożenie nawierzchni z przygotowaniem szutru na 18.094 kor.,

ad 3 wykonanie drobnych robót 608 koron,

ad 4 wykonanie strażniczówki dla dozorcy toru bez materyałów drzewnych w okrągłym stanie 2.400 kor.

Razem 136 363·44 kor.

ad II. a) progów dębowych na 18.057 koron,

b) żelaziwa na 65.607 kor.

Razem 83.664 koron.

W powyższych kwotach za materyały mieszczą się także kos ta dostawy do Mikuliczyna na skład przy tartaku.

Główne warunki są następujące:

Licytacya odbędzie się wyłącznie za pomocą ofert pisemnych.

Należycie ostemplowane oferty zapieczętowane i zaopatrzone napisem: „Oferty na wykonanie budowy kolei lasowej w Mikuliczynie“ winne opiewać osobno na roboty budowlane a osobno na dostawę materyałów wedle wyszczególnienia ad I. 1—4 i II. a) i b).

Wnosić należy oferty najpóźniej do godziny 10 z rana w dniu licytacyi w protokole podawczym c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie, a mają one zawierać następujące szczegóły:

a) Imię i nazwisko, charakter, miejsce stałego zamieszkania, ostatnią pocztę, względnie nazwę ulicy i numer domu oferenta, jakoteż pełny tytuł firmy lub spółki.

b) Ceny jednostkowe słowami i cyframi, za jakie oferent objęte roboty względnie dostawy wykonać się zobowiązuje, przyczem się zauważa, że dostawę materyałów należy oferować loco skład przy tartaku w Mikuliczynie.

c) Oświadczenie oferenta, że znane mu są dokładnie postanowienia odnośnego protokołu licytacyi, jakoteż ogólne przepisy budowlane obowiązujące przedsiębiorców budowlanych w państwowej administracyi leśnej, tudzież szczegółowe przepisy budowlane integralną część protokołu licytacyi stanowiące (cztery zeszyty) i że tymże bezwarunkowo się poddaje, dalej, że wglądnął w plany i kosztorysy, jak również przeszedł trasę budować się mającej kolejki.

d) Oświadczenie wyraźne, że zrzeka się terminów przewidzianych w § 862 ust. cyw. i że jest tak długo związany swą ofertą wobec c. k. Skarbu Państwa, dopóki nie otrzyma ze strony c. k. Dyrekcyi lasów rezolucyi na swą ofertę.

e) Wreszcie winien oferent dołączyć wadyum, a mianowicie do oferty na roboty budowlane w kwocie 6.750 kor. do oferty na dostawę progów w kwocie 1.100 kor., a do oferty na dostawę żelaznych materyałów w kwocie 4.300 kor. w gotówce, lub w papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo przedstawiających, obliczonych wedle wiedeńskiego kursu w dniu złożenia, jednak nie wyżej nominalnej wartości.

Złożone do przyjętej oferty wadyum pozostaje nadal na poczet kaucyi.

C. k. Dyrekcya zastrzega sobie prawo odrzucenia wyniku licytacyi w całości lub częściowo, bez podania powodu, jak również prawo dowolnego wyboru między oferentami tak co do ofert odnoszących się do robót budowlanych, jakoteż ofert opiewających na dostawę materyałów bez względu na ofiarowaną cenę.

Bliższe warunki budowy przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie (Oddział budowl. Dep. IV./1), zaś plany budowy, przedmiary i analizę cen w Kierownictwie budowy na miejscu w Mikuliczynie.

C. k. galicyjska Dyrekcya lasów i dóbr państwowych we Lwowie.
Lwów, dnia 28 sierpnia 1912.
Müller.

L. cz. E. 3259/11 (5) (10830)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 października 1912 o godzinie 11·30 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya:

1. 22/60 części realności lwh. 277,
2. 22/30 części realności lwh. 291,
3. 52/60 części realności lwh. 83 gm. Zielona.

Części nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: 1. na 808 kor. 50 hal., 2. na 11.618 kor. 8 hal., 3 na 910 kor.

Najniższa cena wynosi: 1. 539 kor., 2. 7745 kor. 38 hal, 3. 606 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, 31 lipca 1912.

L. cz. E. XX. 412/12 (13) (10841)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy Internate Gummireifengesellschaft w Wittenberg odbędzie się dnia 26 września godz. 10 przed południem w tut. sądzie Oddz. XXVII. we Lwowie sprzedaż przedsiębiorstwa dorożkarskiego względnie koncesyi dorożkarskiej Nr. 95.524/8.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddz. XX.

Lwów, 25 maja 1912.

L. cz. E 929/12 (4) (10834)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 września 1912 o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie oddz. dla ksiąg gruntowych licytacya wydzierżawienia koncesyi uprawniającej do wykonywania przemysłu gospodnio-szynkarskiego w Rohatynie.

Cena wywołania wynosi 170 kor. za jeden rok.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie, oddział tabularny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 20 sierpnia 1912.

L. cz. E. 938/12 (4) (10833)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 września 1912 o godz. 9 rano odbędzie się w oddz. dla ksiąg gruntowych tutejszego sądu licytacya wydzierżawienia koncesyi uprawniającej do wykonywania przemysłu gospodnio-szynkarskiego w Rohatynie.

Cena wywołania wynosi 170 kor. za jeden rok.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie, oddział tabularny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 20 sierpnia 1912.

Konkursa.

L. cz. 1990/12 (10622 2—3)

Konkurs.

Na podstawie reskryptu Wydziału krajowego z 28 lipca 1912 l. 115.481 rozpisuje Wydział powiatowy w Bohorodczanach konkurs na opróżnioną posadę lekarza okręgowego w Łyścu.

Do okręgu sanitarnego Łysieckiego należą gminy i obszary dworskie: Łysiec, Łysiec stary, Stebnik, Iwanikówka, Pochówka, Posiecz, Niewoczyn, Hryniówka i Lesiówka z zaludnieniem około 11.800 dusz.

Do posady przywiązana jest płaca roczna w kwocie 1200 koron i ryczałt za objazdy 600 koron, jakoteż dodatek od gminy Łysiec w kwocie 800 koron rocznie, jakoteż emerytura po myśli ustawy krajowej.

Ubiegający się o tę posadę kandydaci mają w terminie do 30 września 1912 wnieść do Wydziału powiatowego w Bohorodczanach podanie, do którego dołączyć należy:

1. dowód obywatelstwa austryackiego,
2. dyplom doktora medycyny,
3. dowód nieskazitelność charakteru
4. dowód znajomości języków krajowych.
5. poświadczenie odbycia praktyki najmniej dwuletniej w zawodzie lekarskim,
6. metrykę urodzenia na dowód nieprzekroczonego wieku lat 40,
7. świadectwo zdrowia.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizyckackim.

Lekarz okręgowy w Łyścu obowiązany jest utrzymywać aptekę domową.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Bohorodczanach, dnia 26 sierpnia 1912.

L. cz. Praes. 2401 4/12 (10657 3—3)

Konkurs.

Przy Sądzie obwodowym w Nowym Sączu jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów ze systemizowanymi poborami i umundurowaniem.

Podania o tę posadę, dla kandydatów wojskowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 Dz. p. p. zastrzeżoną, wnieść należy włącznie do 14 października 1912 do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego,

Nowy Sącz, dnia 28 sierpnia 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 6344/12 (10791)

Edykt.

Przeciw Sarze Genser, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Eliasza Hofstädtera pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 3 lipca 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. adw. dr. Aleksandra Jonasza w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 3 lipca 1912.

L. 971 (10763 2—3)

Ogłoszenie

Dr. Adolf Schorr adwokat w Przemyślu, przesiedlił się do Lwowa.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 30 sierpnia 1912.

L. cz. Cg. I. 425/12 (1) (10766)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Michałowi Kuszczakowi przedtem w Leżachowie, wniósł Andrzej Kuszczak przez adw. dr. Niemczyńskiego w Przemyślu skargę o 1675 kor.

Pierwszą audyencyę wyznaczono na dzień 30 października 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 26.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Reich w Przemyślu będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

Sąd obwodowy.

Przemyśl, dnia 26 sierpnia 1912.

L. cz. Cw. 1339/12 (2) (10700)

Edykt.

Przeciw Herschowi Bäcker, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Bank handlowy i przemysłowy w Czortkowie pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 17 maja 1912 Cw. 1339/12 (1).

Celem strzeżenia praw Herscha Bäckera ustanawia się p. dr. Kleinmana adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Czortków, dnia 23 maja 1912.

L. cz. C. I. 310/12 (1) (10680)

Przeciw Stanisławowi Chlipota synowi Józefa z Pruchnika wsi, którego obecnie miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Pruchniku przez Katarzynę Chlipota z Pruchnika wsi pozew o zapłatę 998 kor. zpn.

Na podstawie wniesionego pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 16 września 1912 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, b. Nr. 17.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Chlipoty ustanawia się p. A. Ornsteina adw. w Pruchniku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pruchnik, dnia 22 sierpnia 1912.

L. cz. Cw. 4163/12 (1) (10809)

Edykt.

Przeciw Srulowi Stal, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Eisiga Belfa w Nadwórnie pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Srula Stala ustanawia się p. adw. dr. Mondscheina w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Srula Stala w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 30 maja 1912.

L. cz. E 700/12 (5) (10839)

Edykt.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Warchoła w Jaworniku polskim w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Tyczynie przeciw temuż o 213 kor. 99 hal. zpn., ma być doręczona uchwała z 7 maja 1912 l. cz. E. 700/12 (1), którą dozwolono przymusowej licytacyi 1/60 części realności lwh. 393 gm. Jawornik zobowiązanego Stanisława Warchoła własnych.

Ponieważ niewiadomo, gdzie tenże przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. adw. dr. Sabanka w Tyczynie.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Warchoła w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 26 lipca 1912.

L. cz. C. II 328/12 (4) (10819)

Edykt.

Przeciw Annie Jarosławskiej której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Leona Horodyskiego c. k. szambelana i właściciela dóbr pozew o zniesienie współwłasności realności objętej lwh. 738 ks. gr. gm. kat. Biała.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 września 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie sala rozpraw Nr. 25.

Celem strzeżenia praw nieznanej Anny Jarosławskiej ustanawia się p. dr. Kleinmanna adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czortków, dnia 10 lipca 1912.

L. cz. Cw. 6540/12 (10799)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Herschowi Falk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Handel u. Gewerbebank w Serecie pozew o 1500 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Liebermana w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 6 lipca 1912.

L. cz. Cw. 6539/12 (10798)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Hanochowi Falk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu obwodowego w Stanisławowie przez Handels und Gewerbebank w Serecie pozew o 2200 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Laufera w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 6 lipca 1912.

Firmy.

Ч. сп. Фірм. 420/12 Стов. II. 136 (10711)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Балучин.

Фірма звучить: Товариство господарско-кредитове „Добробит", стоваришене зареєстроване з ограниченою порукою в Балучині.

Дата статуту: Золочів дня 16 січня 1912.

Предмет підприємства: Цілию стоваришеня э: получити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

В тій цїли буде стоваришене:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів і в їх хосен,

б) будовати, куповати, продавати і віддавати в наем доми до мешканя, взглядно поодинокі мешканя,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших землеплодів для своїх членів і в їх хосен,

г) провадити для своїх членів і в їх хосень торговлю средствами поживи і предметами потрібними для машного і рільничого господарства, промислу і особистих потреб своїх членів,

д) займати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию членам витворів своїх членів,

е) уряджувати млини до меленя збіжа своїм членам,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди господарскі і всїлякі другі предмети потрібні ремесла і промислу як і до особистого ужитку своїх членів,

з) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку через наем своїм членам,

и) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

к) вести молочну спілку для своїх членів.

Час треваня неозначений.

Дирекция: 1. Теофиль Кравчук, 2. Михаил Кравець і 3. Іван Паращук, всї три господарі в Балучині.

Підпис фірми: фірму стоваришеня підписуэ двох членів управи (Дирекциї).

Оголошеня стоваришеня будуть поміщувані на призначеній на се таблици стоваришеня або в однїй з львівских часописий яку означить управляючий Совіт.

Уділ членів 40 корон.

Відвічальність до пятиразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 21 мая 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 21 мая 1912.

L. cz. Firm. 823/12 Stow. II. 30 (10739)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu, ogłasza, iż 16 sierpnia 1912 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe dla handlu i przemysłu w Dobromilu", że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia dnia 27 czerwca 1912 uchwalono likwidacyę stowarzyszenia i wybrano na likwidatorów Munischa Dyma i Kalmana Fuchsa z Dobromila.

Przemyśl, 28 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 784/12 Rj. A. I. 185 (10741)

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm Oddz. A

Siedziba firmy: Sokola.

Brzmienie firmy: Chaim Fuss, przedsiębiorstwo wyrębu lasu w Sokoli.

Właściciel: Chaim Fuss, dzierżawca i właściciel dóbr w Arłamowskiej woli.

Data wpisu: 25 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Przemyśl, 20 lipca 1912.

L. cz. Firm. 543/12 Rg. A. 168 (10776 1—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej

Należy wpisać do rejestru handlowego Rg. A.

Siedziba firmy: Wołczyniec (Stanisławów)

Brzmienie firmy: Gorzelnia wołczyniecka.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Produkcya spirytusu i tuczenie bydła.

Właściciel firmy: Karol Halpern, właściciel dóbr w Wołczyńcu.

Gorzelnia istnieje od dnia 15 lipca 1897.

Do zastępstwa uprawniony jest jedyny właściciel firmy Karol Halpern.

Podpis firmy nastąpi w ten sposób, iż pod wypisanem lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem firmy „Gorzelnia wołczyniecka" umieści Karol Halpern pierwszą literę imienia i nazwisko „K. Halpern".

Data wpisu: dnia 8 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. Firm. 450/12 Rg. A. 170. (10782 1—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Rg. należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Tłumacz.

Brzmienie firmy: „Inżynier Józef Spisbach i Ska w Tłumaczu", po niemiecku „Ingenieur Josef Spisbach et Co in Tłumacz".

Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie młyna parowego, młotarni i odlewarni żelaza w Tłumaczu.

Forma spółki: jawna spółka handlowa.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Józef Spisbach inżynier, Meier Spisbach kupiec, Leon Spisbach kupiec i Fabian Spisbach kupiec — wszyscy w Tłumaczu.

Spółka opiera się na kontrakcie Spółki z daty Lwow, dnia 9 kwietnia 1912, zawartą została na czas nieograniczony i rozpoczęła swą działalność dnia 1 kwietnia 1912.

Do zastępstwa spółki i podpisywania firmy uprawniony jest tylko jawny spólnik Józef Spisbach w Tłumaczu.

Podpis firmy nastąpi w ten sposób, iż pod pieczątką firmy o powyższem brzmieniu

bądź to w języku polskim, bądź to w języku niemieckim umieści Józef Spisbach pełny swój podpis „Józef Spisbach".

Dzień wpisu: 8 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. Firm. 384/12 Rg. A. 166 (10808 1—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Berisch Horowitz i Syn, po niemiecku: Berisch Horowitz & Sohn.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów bławatnych.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Berisch Horowitz i Hersch Horowitz kupcy w Stanisławowie.

Spółka rozpoczyna swą działalność z dniem wpisu do rejestru handlowego.

Do zastępstwa firmy podpisywania uprawniony jest każdy ze spólników z osobna.

Podpis firmy nastąpi w ten sposób, iż pod wyciśniętą lub napisaną firmą bądź „Berisch Horowitz i syn" bądź „Berisch Horowitz & Sohn" podpisze się Berisch Horowitz pierwszą literą imienia i nazwiskiem czyli B. Horowitz", a tak samo podpisze się też Hersch Horowitz czyli „H. Horowitz".

Dzień wpisu: 10 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 10 czerwca 1912.

G. Z. Firm. 470/12 Rg. B. 6 (10807 1—3)

In das Register für Gesellschaftsfirmen B. wurde eingetragen: Allgemeine Depositen Bank in Wien, Actiengesellschaft Filiale Stanislau.

Sitz der Gesellschaft: Hauptniederlassung Wien. Zweigniederlassung Stanislau.

Firmawortlaut: Allgemeine Depositen-Bank Filiale Stanislau, polnisch: Powszechny Bank depozytowy filia w Stanisławowie, ruthenisch: „Загальний Банк депозитовий Філія в Станїславові".

Gegenstand der Unternehmung: Für das zeitweilige flüssige Kapital eine fruchtbare und sichere Anlage zu bilden und den Handel u. Verkehr im Allgemeinen durch Kredit-Geschäfte zu fördern und umfasst die im § 14 der Statuten angeführten Geschäftszeige.

Gesellschaftsform: Actiengesellschaft. Dieselbe ist errichtet auf Grund der Concessionsurkunde des k. k. Ministerium des Innern v. 31 März 1871 Z. 3922 der am 6 April 1871 Z. 4546 staatlich genehmigten Statuten u des Konstituirungsaktes v. 20 April 1871 u. gründet sich weiters auf die mit Erlässen des k. k Ministeriums des Innern vom 22 August 1882 Z. 12.860 v. 7 Februar 1906 Z. 4690 v. 30 December 1910 Z 49 598 u. v. 27 Juni 1911 Z. 21.004 genehmigten geänderten Statuten. Auf Grund des § 2 der Statuten und laut Protokols der Verwaltungsratssitzung v. 8 Mai 1912 wurde die Errichtung einer Filiale in Stanislau beschlossen.

Die Dauer der Gesellschaft ist unbestimmt, sie beginnt vom Tage der Eintragung in das Handelsregister.

Der Vorstand der Gesellschaft ist der Verwaltungsrat, welcher aus 5—12 Mitgliedern besteht. Derselbe wird von der Generalversammlung aus der Zahl der stimmberechtigten Aktionäre auf drei Jahre gewählt. Die Firma der Gesellschaft wird entweder von zwei Verwaltungsräten oder von zwei vom Verwaltungsrate hiezu bestimmten Beamten oder einem Verwaltungsrat und einem Beamten gezeichnet. Den Namenszügen müssen die Worte „Allgemeine Depositen-Bank" vorgeschrieben oder vorgedruckt werden. Die Beamten zeichnen mit dem Beisatze „per procura". Die derzeitigen Vorstandsmitglieder sind: Franz Ritter Regenhart von Zapory Privat in Wien, Adolf Dessauer Director in Wien, Friedrich Gerold jun. Privat in Wien, Adolf Dessauer Director in Wien, Hermann Ritter von Goldschmidt Privat in Wien, Paul Schiff Edler von Suvero, Privat in Wien, Adolf Schönwald kais. Rat Einzelnprocurist der Firma Gebr. S. & M. Retzes in Wien Und Berthold M. Schlesinger Bankier in Budapest.

Für die Allgemeine Depositen-Bank Filiale Stanislau wurd n als Kollectivprocuristen bestellt, die Herren Naftali Rohatyn. Bernhard Doregger u. Bernhard Gärtner.

Die Zeichnung der obigen Firma (Zweig niederlassung Stanislau) erfolgt durch die Herren Kollectivprocuristen in der Art dass unter dem vorgeschriebenen oder vorgedruckten, deutschen, polnischen oder ruthenischen Wortlaute der Firma zwei dieser genannten Herrn kollectiv ihren Zunamen mit einem die Procura andeutenden Zusatze fertigen.

Das Actienkapital besteht aus 26 Millionen Kronen, zerteilt in 65 000 Stück voll eingezahlter auf Inhaber lautender Actien á 400 Kronen.

Die Kundmachungen der Gesellschaft erfolgen durch die amtliche „Wiener Zeitung".

Datum der Eintragung: 15 Juni 1912.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abteilung VI.

Stanislau, den 15 Juni 1912.

L. cz. Firm. 406/12 (10785 1—3) Rg. A. I. 146.

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm Rg. A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Weissbard at Teper.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem opałowem i materyałowem, tudzież udzielanie kredytu pieniężnego.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Elias Weissbard i Izrael Teper, kupcy w Stanisławowie.

Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni obaj spólnicy razem czyli zbiorowo.

Podpis firmy następuje w ten sposób, że Elias Weissbard w brzmieniu firmy umieści nazwisko „Weissbard", a Izrael Teper umieści w brzmieniu firmy nazwisko „Teper".

Dzień wpisu: 7 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 6 października 1911.

L. cz. Firm. 187/11 (10802 1—3) Rg. A. 126.

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Mikuliczyn.

Brzmienie firmy: Przemysł drzewny i wełny drzewnej Leon Koppelmann w Mikuliczynie, po niemiecku: Holz und Holzwolle Industrie Leon Koppelmann in Mikuliczyn.

Właściciel: Leon Koppelmann, właściciel fabryki w Mikuliczynie podpisywać będzie firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści pełne imię i nazwisko.

Dzień wpisu: 20 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 20 kwietnia 1911.

G. Zl. Firm. 205/11 (10804 1—3) Rg. A. I. 128.

Eintragung einer Gesellschaftsfirma.

Eingetragen wurde in das Register Rg. A. I.

Sitz der Firma: Stanislau.

Firmawortlaut: Kammerling & Epstein.

Betriebsgegenstand: ein Kleider und Wäschefabrikslager.

Gesellschafsform: Offene Handelsgesellschaft. — Persöhnlich haftende Gesellschafter: Majer Kammerling, Leib Epstein und Wolf Wacker, Kaufleute in Stanislau.

Vertretungsbefugt: jeder Gesellschafter ist ermächtigt die Gesellschaft nach aussen zu vertreten.

Firmazeichnung: Die Firma ist auf diese Weise unterzeichnet, dass dem Siegel derselben Majer Kammerling und Leib Epstein ihre Namen beilegen.

In Abwesenheit eines diesen Herrn unterzeichnet der Andere die Firma per procura. Die Gesellschaft wird auf Grund des Gesellschaftsvertrages vom 1 Mai 1911 geschlossen

Datum der Eintragung 2 Mai 1912.

K. k. Kreis- und Handelsgericht Abteilung II.

Stanislau, am 2 Mai 1911.

L. cz. Firm. 251/12 Spół. I. 227 (10811 1—3)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Nadwórna.

Brzmienie firmy dotychczasowe: L Griffel i spółka (L. Griffel et Comp.).

Zmiana firmy odtąd: Fabryka nafty i benzyny L. Griffel i Ska w Nadwórnie, po niemiecku: Petroleum und Benzin Fabrik L. Griffel et Comp. in Nadwórna.

Spólnikami jawnymi i właścicielami tej firmy są: Leizor Griffel, Salamon Grünfeld, Dawid Mendel dw. im. Griffel, Szulim Lamm, Eizyk Griffel i Benzion Willner.

Uprawniony do wyłącznego zastępstwa zarządu i wyłącznego podpisywania firmy powyższej jest tylko Leizor Griffel w Nadwórnie, który pod powyższa w polskiem lub niemieckiem brzmieniu zapomocą stampili wyciśniętą lub przez kogokolwiekbądź wypisaną firmą podpisywać się będzie pierwszą literą imienia i nazwiskiem „L. Griffel", a to bez względu na to, czy brzmienie firmy jest polskie lub niemieckie.

Dzień wpisu: 10 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 10 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 300/12 Stow. IV. 193 (10812 1—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Koropiec (Potok złoty)

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Koropcu, po niemiecku: Vorschuss-Kassa in Korepiec registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: Koropiec, dnia 17 lutego 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom swoim gotowych pieniędzy na umiarkowany przez dyrekcyę wraz z radą nadzorczą ustanowić się mający procent, potrzebnych im do obrotu w handlu, przemyśle, gospodarstwie i rzemiośle za pomocą wspólności i na zasadzie wzajemności.

Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.

Dyrekcya składa się z czterech członków, których wybiera walne zgromadzenie z grona członków stowarzyszenia na lat 10, a z których jeden jako dyrektor, drugi jako kasyer, trzeci jako kontrolor, a czwarty jako zastępca dyrektora wedle własnego rozdziału funkcyonować i wzajemnie zastępować się mają. Na walnem zgromadzeniu 17 lutego 1912 wybrani zostali członkami dyrekcyi: Dawid Schulmann, Jakób Dunajer, Nachmann Zimmer i Efroim Halpern kupcy w Koropcu

Organem stowarzyszenia jest też rada nadzorcza z sześciu członków, których wybiera walne zgromadzenie z grona członków stowarzyszenia na lata trzy.

Podpis firmy następuje w ten sposób, iż dwaj członkowie dyrekcyi dołączają swe podpisy do firmy stowarzyszenia bądź to w języku polskim, bądź to w języku niemieckim.

Udziały członków wynoszą najmniej 10 kor., a najwięcej 500 kor., a odpowiedzialność członków sięga do pięciokrotnej kwoty deklarowanego udziału tenże ostatni wliczając.

Ogłoszenia, zawiadomienia i zaproszenia, ogłoszone będą przez stowarzyszenie plakatami w Koropcu.

Data wpisu: dnia 2 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 2 kwietnia 1912.

Ч. сп. Фірм. 430/12 Стов. IV. 285 (10794 1—3)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру зарибкових і господарских стоваришень.

Осїдок стоваришеня: Яблониця (коло Татарова).

Фірма звучить: Спілка торговельно-господарско-кредитова „Чорногора", стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Яблониці

Дата статуту: Делятин, дня 30 цьвітня 1912.

Предмет підприємства є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришенє:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм доми мешкальні, зглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів лише для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами пожижи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібних для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїлякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм в хосен своїх членів,

і) удїляти лише своїм членам дешевих і присутних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час треваня необмежений.

Дирекция складає ся з трох членів а то: Андрія Малярчука, господаря, яко справника, Івана Москаля, господаря, яко касиєра, Юрка Капштана, господаря, яко книговодця, всїх з Яблониці.

Підпис фірми слїдує в той спосіб, що під фірмою стоваришеня умішені будуть підписи двох членів управи і се є услівєм важности зобовязань стоваришеня.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблиці на льокали стоваришеня або в однім з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Удїл членів 10 кор.

Відвічальність до пятьразової висоти заявленого удїлу.

Дата впису: 22 червня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 22 червня 1912.

Ч. сп. Фірм. 369/12 Стов. IV. 221 (10786 1—3)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру зарибкових і господарских стоваришень.

Осїдок стоваришеня: Делятин.

Фірма звучить: Господарска спілка для збуту худоби, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Делятині.

Дата статуту: Делятин, дня 21 цьвітня 1912.

Цїлею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришенє:

1. продавати худоби лише своїх членів на їх рахунок і лише в їх хосен,

2. удїляти лиш своїм членам задаток на худобу і безроги, які мають бути спілкою продані,

3. закупувати лише для своїх членів і на їх порученє худоби і безрог,

4. лише своїми членами доставлену худоби і безроги в різних спілкою означених бити (різати) і мясо продавати,

5. згрошевлювати скіру і прочі відпадкі материялу призначеного на заріз а доставленого лише своїми членами спілції,

6. худобу яку лише свої члени доставлять спілції, а також худоби яку спілка лише для своїх членів закупит, випасати на пасовисках, які спілка возьме в аренду, а то в тій цїли щоби спілка могла продавати материял дозрілий в часї до збуту відповідним,

7. принимати капітали до обороту за условленим опроцентованєм в хосен своїх членів.

Особи, що не є членами стоваришеня суть виключені від участи в цїлях стоваришеня і від користий, які випливають для членів з дїяльности стоваришеня.

Час треваня є необмежений.

Дирекция складає ся з трох членів: 1. Михайла Климовича, справника, 2. Томи Головацкого, касиера і 3. Івана Ґродзїцкого сина Федора, яко книговодця.

Підпис фірми буде в той спосіб, що під фірмою стоваришеня умішені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблиці на льокали стоваришеня або в однім з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Удїл членів виносить 10 корон.

Відвічальність сягає до пятиразової висоти заявленого удїлу.

Дата впису: 20 червня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 18 червня 1912.

Ч. сп. Фірм. 20/12 Стов. IV. 150 (10816 1—3)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру зарибкових і господарских стоваришень.

Осїдок стоваришеня: Потік золотий.

Фірма звучить: Товариство кредитове „Будучність", стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Золотім Потоцї.

Дата статуту: Потік золотий 4 сїчня 1912.

Предмет підприємства є цїль сполу-

чити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришене:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунта і будинки в цїли веденя спільного господарства, спільними силами лише для своїх членів і лише в їх хосен,

б) будовати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати, або давати в наем доми мешкальні зглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших земних плодів лише для своїх членів і лише в їх хосен,

г) продавати лише для своїх членів і в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та ремесла і промислу для своїх членів і в їх хосен,

ґ) займати ся переробленем продуктів господарских лише своїх членів і продажею продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всякі предмети потрібні для особистого ужитку як і для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) принимати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня стоваришеня єсть необмежений.

Дирекцию (управу) творять: Гілярий Казївич в Потока золотого, справник, Александер Сербеньский з Потока золотого, касиер, Михайло Вандяк син Дмитра з Потока золотого, книговодець.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблици на льокали стоваришеня або в однїй з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів виносить 10 корон.

Відвічальність членів розтягає ся до триразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 11 сїчня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 11 сїчня 1912.

Ч. сп. Фірм. 455/12 Стов. IV. 245 (10800 1—3)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень

Осідок стоваришеня: Сапагів.

Фірма звучить: Господарско-молочарска спілка, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Сапагові.

Дата статуту: Сапагів 28 мая 1912.

Предмет підприємства є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришене:

а) купувати, провадити, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами, своїх членів та в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) продавати для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

д) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем,

е) уділювати лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня є необмежений

Дирекция (управа) складає ся з трох членів: 1. Михайла Борковского, справника, 2. Гната Ленецкого, касиера, 3. Володислава Мнїховского, книговодця.

Підпис фірми слїдує в той спосіб, що під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи і се є услівєм важности зобовязань стоваришеня.

Оголошеня поміщувані будуть на призначеній на се таблици на будинку (льокали) стоваришеня або в однїй з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів виносить 10 кор.

Відвічальність сягає до пятьразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 21 червня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 21 червня 1912.

Ч. сп. Фірм. 503/11 Стов. II. 108 (10818 1—3)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Перерісль.

Фірма звучить: Господарско-молочарска Спілка „Богатство“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Перерослі.

Дата статуту: Перерісль дня 22 грудня 1910.

Предмет підприємства єсть цїль сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришене:

а) купувати продавати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів і в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем,

д) уділяти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня: необмежений.

Дирекция (управа) стоваришеня складає ся з трох членів: справника, касиера і книговодця. Перша управа складає ся з Петра Непеляка, справника, Михайла Старарского, касиера і Махайла Яворского, книговодця.

Підпис фірми слїдує в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи і се є услівєм важности зобовязань стоваришеня.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблици на будинку (льокали) стоваришеня або в однїй з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада

Уділ членів виносить 5 кор. Число уділів є необмежене.

Відвічальність членів розтягає ся до пятьразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 12 грудня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 12 грудня 1911.

Ч. сп. Фірм. 432/12 Стов. IV. 277 (10790 1—3)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Братишів.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Братишеві, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: Братишів дня 22 мая 1912.

Предмет підприємства є старати ся о матеріяльне і моральне піднесене членів спілки іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговли а то з фондів які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб що Спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) підпирати творене спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час треваня: необмежений.

Дирекция складає ся з настоятеля, его заступника і трох членів а то: Володимира Шуляра, управителя школи, яко настоятеля, Якова Палюджишина, господаря, яко заступника настоятеля, Данила Головатого, господаря, яко члена дирекциї, Якова Палюба (Панька), господаря, яко члена дирекциї, Федора Головатого, господаря, яко члена дирекциї, всїх з Братишева.

Спілку підписує ся тим способом, що під печаткою (стампілїєю) фірми кладе підпис настоятель зряду, зглядно его заступник і оден член зряду.

До уміщуваня оголошень служить таблиця прибита на льокали спілки.

В случаю потреби буде спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописи для спілок рільничих.

Уділ членів виносить 10 корон.

Відвічальність: необмежена.

Дата впису: 22 червня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 22 червня 1912.

Ч. сп. Фірм. 132/12 Стов. II. 1931 (10793 1—3)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Монастериска

Фірма звучить: „Сила“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Монастерисках.

1. Члени дирекциї виступили: Василь Левицкий, Николай Шуя, Дмитро Івасечко

2. Члени дирекциї вибрані: Ілия Новіцкий, яко справник, Дмитро Івасечко, яко касиер і Микола Било, яко книговодець, котрі становлять нову дирекцию.

Дата впису: 22 червня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 22 червня 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 29/12 (1) (10747 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Salomona Tepperberga, dzierżawcy dóbr w Borkach małych.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego i naczelnika sądu Pana Jacka Baja w Grzymałowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Seretha, adw. kraj. w Grzymałowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 16 września 1912 godz. 10 przed połud. w c. k. sądzie powiatowym w Grzymałowie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Grzymałowie najdalej do dnia 10 października 1912 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 15 października 1912 godzinie 3 po południu w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta arosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Grzymałowie lub w pobliżu Grzymałowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 29 sierpnia 1912.

G. Zl. S. 30/12 (1) (10746 2—3)

Concursedict.

Das k. k. Kreisgericht Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des Moses Feldmann nichtregistrierten Galanteriewarenhändlers in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Ladesgerichtsrat Klemens Zahradnik in Tarnopol wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Bronislaus Csillik, Landesadvokat in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 17 September 1912 Nachmittags 4 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 8 anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 10 Oktober 1912 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 15 Oktober 1912 Nachmittags 4 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldungsfrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.

Tarnopol, am 29 August 1912.

L. cz. S. 13/12 (7) (10568 3—3)

W sprawie konkursowej Wolfa Lindnera z Zaleszczyk stwierdza się tymczasowo ustanowionego zarządcę masy rozbiorowej adw. dr. Romana Stefanowicza w tym urzędzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 6 lipca 1912.

L. cz. S. 19/12 (1) (10738 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Maryanny Załubskiej, właścicielki realności w Krakowie Nowa Wieś ul. Misiorowskiego nr. 192.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego dr. Kazimierza Dąbrowskiego w Krakowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Saula Rafała Landaua, adwokata kraj. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 9 września 1912, godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 8 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić, jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym c. k. sądzie najdalej do dnia 4 października 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 30 października 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich

koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. S. 18/12 (1) (10737 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy cywilny w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Antoniego Załubskiego, właściciela realności w Krakowie Nowa Wieś ul. Misiorowskiego nr. 192.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. dr. Kazimierza Dąbrowskiego w Krakowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Karola Flacha, adw. kraj. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 9 września 1912 godzina 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 8, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy, lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 4 października 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 30 października 1912 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu, Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. S. 17/12 (2) (10697 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Henryka Siedliskera, właściciela realności w Krakowie, ul. Krowoderska nr. 48.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego dr. Kazimierza Dąbrowskiego w Krakowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Józefa Steinberga, adw. kraj. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 9 września 1912 o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 8, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 4 października 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 31 października 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanawia się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. S. 21/12 (2) (10795 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Hermana Steina w Uhornikach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę wyższego sądu kraj. Gielitowicza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Salza adwokata w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 23 lipca 1912 o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 118 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 20 sierpnia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 3 września 1912 godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisłowowie, w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 5 czerwca 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{45}}$, 7^{25}, **8^{50}**, 10^{05}, 1^{10}*), **1^{30}**, **2^{00}**§), 0, $7^{\underline{25}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{50}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 7^{20}, 11^{30}, **1^{50}**§), **2^{15}**, 5^{30}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{05}}$**, 5^{15}††), $5^{\underline{45}}$†), 7^{40}. $10^{\underline{25}}$*) **1^{55}**, 5^{52}, **$6^{\underline{26}}$**, $9^{\underline{34}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{28}, 11^{40}, 4^{25}, $6^{\underline{45}}$, $10^{\underline{19}}$§), $11^{\underline{00}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{50}, 9^{55}, 2^{10}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{10}, 1^{25}, $7^{\underline{57}}$

Z Jaworowa: 8^{12}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 10^{01}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze":

Z Podwołoczysk: 7^{01}, $11^{\underline{11}}$, **1^{36}***), **2^{00}**, 5^{10}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $6^{\underline{29}}$*), $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 9^{42}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków":

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $6^{\underline{11}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{40}}$, **8^{22}**, 8^{35}, **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{45}*), 5^{46}†), $6^{\underline{05}}$, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 6^{10}, 10^{35}. **2^{16}**§), **2^{27}**, 2^{50}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{12}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{50}}$**, $6^{\underline{10}}$, **9^{15}**. 9^{37}, **2^{25}**, 3^{05}*), $6^{\underline{28}}$†), $7^{\underline{58}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 6^{00}, 7^{30}, 10^{02}§), 1^{45}, $6^{\underline{50}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{58}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{35}, 2^{21}, $8^{\underline{00}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, 5^{45}

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}.

Do Stojanowa: 7^{55}, 5^{20}

z dworca „Lwów-Podzamcze":

Do Podwołoczysk: 6^{25}, 10^{55}, **2^{29}***), **2^{42}**, 3^{07}†), $9^{\underline{01}}$, $11^{\underline{30}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{21}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 8^{12}, 5^{38}.

z dworca „Lwów-Łyczaków":

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{40}*), 5^{36}, $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{29}, 11^{00}, 3^{42}, 5^{17}, $9^{\underline{30}}$
od 1 maja do 30 września $7^{\underline{43}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{40}
od 1 maja do 31 maja 3^{42}, $9^{\underline{30}}$

Z Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 1^{11}, $9^{\underline{10}}$
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września $10^{\underline{10}}$

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{02}
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{22}, 10^{05}, 2^{35}, $6^{\underline{31}}$, $8^{\underline{35}}$
od 1 maja do 15 września 4^{21}
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{30}
od 1 maja do 31 maja 2^{35}, $8^{\underline{35}}$

Do Janowa:
codziennie: od 1 maja do 30 września 10^{15}, 3^{03}
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1^{26}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 2^{40}

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczorem do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{16} po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{50} po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.

Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 2^{35} po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 3, schody III.

Ogłoszenie

Zmarły w Jaworowie dnia 24 lutego 1889 bł. p. Józef Reiss, obywatel miasta Jaworowa, zapisał testamentem w formie aktu notaryalnego z dnia 20 lutego 1889 L rsp. 7688, kapitał 5000 złr. a. w. na fundacyę posagową dla dziewcząt z rodziny fundatora pochodzących, wychodzących za mąż, a w braku tychże dla obcych dziewcząt wyznania mojżeszowego sierotami będących, w Jaworowie urodzonych.

O tem się strony interesowane zawiadamia z tem, że w ciągu 6 tygodni od chwili ogłoszenia mogą się kompetentki ubiegać o powyższy posag.

Jaworów, dnia 22 sierpnia 1912.

WOLF TUCH
Przełożony.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.